PULS JAWORZNA

Nr 40 (326) 16 listopada 2023
NAKŁAD 20 tys. ISSN 2450-8136

BEZPŁATNY TYGODNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY

Więcej na str. 3

Miliony już w kasie miasta

Od lewej Piotr Zaremba, prezes ElectroMobilty Poland, Paweł Silbert, prezydent Jaworzna, Sławomir Bekier, członek zarządu ElectroMobility Poland ds. finasowych oraz Janusz Michałek, prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej | fot. Materiały KSSE

Nowa perspektywa – nowe szanse

VII Jaworznicki Dzień dla Biznesu już za nami. Tym razem obchodzono go pod hasłem „Nowa perspektywa - nowe szanse rozwoju”. To wydarzenie, które sprzyja tworzeniu przyjaznego klimatu biznesowego pomiędzy sektorem publicznym a przedsiębiorcami.

– *Żeby biznes się rozwijał, ważna jest współpraca. Myślę, że nasze miasto jest najlepszym przykładem na to, że instytucje publiczne mogą dobrze współpracować z biznesem i wspierać rozwój przedsiębiorczości* – mówi **Łukasz Curyło**, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Jaworznie.

Więcej na str. 5

Świętowanie niepodległości

W ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości jaworznianie złożyli kwiaty pod pomnikiem na Rynku. W uroczystości wzięli udział

samorządowcy, parlamentarzyści, przedstawiciele miejskich instytucji i mieszkańcy. W tym roku minęła 105. rocznica powrotu Polski na mapę świata. Jaworznianie świętowali również, uczestnicząc w mszy świętej, patriotycznych wieczornicach, koncertach czy biegach. W ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości w Jaworznie odbyła się również uroczysta zbiórka służb mundurowych.

Więcej na str. 8-9

Koniec rundy i zaległy mecz

Dobiegła końca runda jesienna na piłkarskich boiskach. W miniony weekend ostatnie mecze rozegrały Szczakowianka, Victoria 1918 i Zgoda Byczyna. Tydzień wcześniej zakończyły się rozgrywki w lidze, w której gra Ciężkowianka. Zespół z Ciężkowic ma jednak jeszcze do odrobienia jeden zaległy mecz.

Po rundzie zasadniczej szczakowscy Drwale znajdują się 10. miejscu. Piłkarska jesień okazała się w miarę

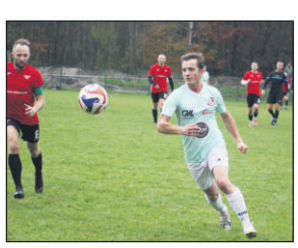

pomyślna dla grającej w wadowickiej okręgówce Victorii 1918 Jaworzno. Zespół zakończył zmagania tej fazy na 3. miejscu.

Więcej na str. 14

Felieton

Miłość ci wszystko wybaczy?

Wojciech P. Knapik

Musisz jakoś przetrwać atak wściekłej kobiety, wszak to dla ciebie nosi stringi o rozmiar za małe. (Coelho Voytecko Cnapicko)

W poniedziałek wieczorem ratownicy TOPR otrzymali telefon: „Przekazał, że w trakcie wycieczki z Kuźnic przez Halę Gąsienicową, przełęcz Krzyżne wraz z kolegą zostawili w górach dwie partnerki, które z racji prawdopodobnie słabszej kondycji pokonywały wybraną trasę dużo wolniej niż mężczyźni. Pomimo wielokrotnych prób kontaktu telefonicznego, nie udało się połączyć z zaginionymi i ustalić ich pozycji" – relacja na profilu TOPR...

Słonce nieuchronnie chyliło się ku zachodowi, dwóch mężczyzn na przełęczy Krzyżne zostawiało za sobą coraz dłuższe cienie. Zapadał zmrok, chłód w górach stawał się coraz bardziej dokuczliwy, pomimo że wcześniej jesienna aura rozpieszczała, a promienie słońca swoimi językami muskały delikatnie powierzchnię twarzy. Herbata ze szprycą z góralskich specjałów dała niezłego kopa, trasa przewidziana na 4 godziny pykła w zaledwie 3. Nogi same prowadziły do celu, stawiając krok za krokiem w coraz szybszym tempie. Perspektywa wieczornej imprezy po długim, wyczerpującym marszu to najlepsza promesa i mocny doping dla organizmu. Chłopaki zasuwali niczym Robert Korzeniowski na olimpiadzie w 2000 roku. Anturaż i okoliczności sprzyjały rozwojowemu charakterowi wyprawy. Endorfiny emanowały niczym kominy Elektrowni „Bełchatów".

Ta chwila musiała się jednak skończyć. Krzysztof przyłożył termos do ust, spił ostatni łyk, zerknął do środka i stwierdził z całą stanowczością:

– Janusz, nie ma, koniec, null. To jak myślisz, daleko do „Żabki"?

– A bo ja wiem... Jeśli nieco pogonimy, to szybciej dotrzemy.

Przyspieszyli znacznie kroku, tym bardziej, że listopadowe słońce wściekle szybko pędziło ku horyzontowi... A pić się chce.

***

– Anka, kurde, znowu siku muszę!

Marta zdecydowanie miała problem z pęcherzem, co chwilę szukała ustronnego miejsca, nie chciała jednak przyznać się przyjaciółce, że po piwku zawsze tak ma, a podczas postoju w schronisku pękły dwa z soczkiem malinowym. Wena była do picia, co zrobić, a przecież elektrolity po siermiężnej wędrówce w butach z obcasami trzeba uzupełnić. Chwilami trasa stawała się niegościnna, ubite ścieżki zastępowały kamienie, jakoś tak niechlujnie rozrzucone na szlaku. Skandal, że nikt nie sprząta. A złamać obcas w botkach łatwo, po co ryzykować?

Anka miała wprawdzie lepsze, bo sportowe obuwie, lecz były to zwykłe, markowe trampki, z popularną metką i gwiazdką z boku. Też nie mogła przyspieszyć, każde nadepnięcie na wystający korzeń czy otoczak powodował ból stopy.

– Idź w krzaki, ja tu cię przypilnuję. Tylko uważaj na niedźwiedzie, one potrafią ludzkie odchody wywęszyć z kilku kilometrów, żeby cię żaden tam wiesz, z tyłu nie zaatakował!

Roześmiały się, przecież z niejednym misiem nachlanym i napalonym na dyskotece sobie radziły w przeszłości...

Marta weszła w krzaki, tymczasem Anka zerknęła jeszcze na chłopaków, którzy szli przed nimi, dyskutując o tych wszystkich błahych chłopackich sprawach. *„Dobra, zaraz ich dogonimy"*. Zerknęła jeszcze na komórkę. 12 proc. baterii. Ale w sumie i tak nie ma internetu, więc fotki potem się wyśle na Insta. A tak, to po co komórka, przecież odpoczynek, natura i w ogóle, po cholerę było to ustrojstwo w góry brać.

***

„Żabka" była zamknięta, z niewiadomych powodów, natomiast gospoda, która znienacka wyłoniła się zza zakrętu, przytuliła strudzonych wędrowców, na chwilę przed zmierzchem, w swoje gościnne objęcia. Ugościła w pełnym spektrum menu.

– To co Krzychu, po piwku i potem flasia? Poczekamy na dziewczyny, szły zaraz za nami, to im po drinku zostawimy, co?

Krzychowi nie trzeba było dwa razy powtarzać. Staropolskim zwyczajem walnęli kilka kielonków, potem jeszcze kilka i dwa piwka. Nastąpiły nocne Polaków rozmowy i przybijanie „misia", zakopiańskiego oczywiście, białego, patriotycznego. W końcu zebrali się na kwaterkę, bo już należało wyprostować snem aparat mowy, bowiem niebezpiecznie skrzywiony alkoholem zaczynał gaworzyć po węgiersku... Już przed rozejściem się do pokoi, Krzysiek zapytał: Ty... mam wrażenie, jakbyśmy o czymś zapomnieli...

Epilog (tatromaniak.pl): *Trzy grupy ratowników ruszyły z Zakopanego z zadaniem przeszukania szlaków(...). Dopiero około godziny 3:00 w nocy udało się odnaleźć kobiety w Pańszczyckiej Kolebie pod przełęczą Krzyżne. Po ogrzaniu sprowadzono je do schroniska i dalej samochodem zwieziono do Zakopanego.*

PS: Rok 2037. Janusz je zupę, którą przed chwilą podała mu żona. W momencie, gdy pierwszy łyk dociera do gardła, orientuje się, że nie jest dobrze. Gulasz z Carolina Reaper odbiera mu oddech, chwyta panicznie za gardło, krztusi się, z oczu leci fontanna łez. Z ust wychodzi ledwo słyszalne: Czeeeeeeemu... Anka nie odpowiada, w milczeniu poprawia przekrzywiony obrazek z panoramą Tatr.

Moje 3 grosze

Byle do wiosny

Grażyna Dębała

Krótkie dni, niewielka ilość słonecznych promieni, przejmujący chłód, deszcz albo mokry śnieg i zimny wiatr. Trudno lubić listopad. I chociaż najbardziej depresyjny dzień roku wypada w jeden ze styczniowych poniedziałków, to jednak właśnie listopad jest miesiącem, w którym najczęściej skarżymy się na obniżony nastrój.

Sezonowa depresja objawia się między innymi apatią, spadkiem zdolności koncentracji, uwagi i zapamiętywania, utratą wiary w siebie czy pesymistycznymi myślami. Jeśli nasz stan poważnie zakłóca codzienne funkcjonowanie, to warto poprosić o pomoc specjalistów. Depresję można i trzeba leczyć. Jeśli jednak chodzi po prostu o chwilowe obniżenie nastroju, to domowych sposobów na walkę z nim jest naprawdę sporo.

Ruch jest korzystny przez cały rok, ale jesienią i zimą ma szczególną wartość. Długie spacery, szybkie marsze czy jogging pozwalają organizmowi wyprodukować więcej endorfin, czyli hormonów szczęścia, co korzystnie wpłynie na nastrój. W tej porze roku trzeba zadbać o dietę. Dietetycy radzą, by jeść jak najwięcej warzyw, owoców i ryb, a unikać produktów o dużej zawartości węglowodanów.

Warto też pozwolić sobie na drobne przyjemności. Znaleźć czas na relaks, dobrą książkę, ciekawy film albo spotkanie z przyjaciółmi. To wszystko pozwoli nam przetrwać do wiosny.

Komentarz tygodnia

Błyszczy mocniej

Anna Zielonka-Hałczyńska

Choć dopiero połowa listopada, to niektórzy tak bardzo nie mogą doczekać się Bożego Narodzenia, że już teraz włączają na swoich balkonach i w oknach świąteczne lampki. Niektóre aż rażą swym blaskiem. Do świąt jednak jeszcze kilka tygodni, więc można pomyśleć o tych, dla których grudzień będzie po prostu trudnym czasem.

To może być sąsiad, który z powodu niskiej renty ledwo wiąże koniec z końcem i święta to dla niego czas wyrzeczeń? Albo osoba samotna, chora, która potrzebuje pomocy w zrobieniu zakupów, posprzątaniu mieszkania czy po prostu obecności drugiego człowieka, jego życzliwości, empatii i rozmowy. Okres przedświąteczny można zatem zagospodarować, nie tylko podziwiając świąteczne światełka, ale niosąc wsparcie ludziom w potrzebie.

Już niebawem, jak co roku, ruszą przedświąteczne zbiórki żywności w sklepach. Klienci będą mogli kupić coś dodatkowo i ofiarować to dla potrzebujących. W toku są też akcje związane z gromadzeniem świątecznych paczek z darami. Można taką stworzyć w pojedynkę lub z grupą innych osób. Organizowane są też mikołajkowe akcje dla dzieci z domów dziecka, ośrodków szkolno-wychowawczych i innych placówek.

Blask szczęścia na twarzach obdarowanych na pewno będzie jaśniejszy i piękniejszy niż niejedne świąteczne lampki na balkonie.

Szpilki w bruku

Jan Kleszcz

Drzewo uratowane

Jaworznickie portale internetowe obiegło zdjęcie z drzewem, które rośnie dokładnie w środku chodnika, biegnącego wzdłuż ulicy Katowickiej. Zdjęcie było szeroko komentowane, bo wspomniane drzewo pracujący tam właśnie drogowcy z Eurovii po prostu zalali betonem. Internautów sprawa poruszyła. Wiadomo, w mieście każde drzewo jest cenne, a oblanie betonem pnia, mogło szybko skazać roślinę na smutny koniec.

Fakt, że los drzewa poruszył wielu jaworznian, nie dziwi, a nawet buduje. Empatia jest przecież cenna. Jednak przy okazji, zupełnie niesprawiedliwie, oberwało się urzędnikom. Internauci z automatu przypisali im odpowiedzialność za rozwiązanie, jakie zastosowali drogowcy. A to akurat całkiem niesłusznie.

Na stronie internetowej jaworznickiego magistratu, w odpowiedzi na medialną nagonkę, opublikowano komunikat, z którego wynika, że nikt z pracowników miejskich jednostek nie wyraził zgody na realizację projektu, w sposób narażający na zniszczenie i uszkodzenie drzewa. O takim sposobie wykonania pracy samodzielnie zadecydował wykonawca. Co więcej, przedstawiciele gminy interweniowali w tej sprawie, co przyniosło oczekiwany efekt. Wykonawca wyraził ubolewanie, że nie dochował należytej staranności w trakcie prowadzenia robót bitumicznych w rejonie istniejących drzew w granicy pasa drogowego. W konsekwencji niezwłocznie wykonano roboty poprawkowe, które polegały na odsłonięciu podstawy pni drzew. Zadeklarował też, że pozostawiona przestrzeń zostanie uzupełniona materiałem przepuszczalnym i obiecał, że podobna sytuacja już się nie powtórzy.

Chyba o to właśnie chodziło. A jednak zdjęcie z oblanym betonem drzewem było w internecie o wiele bardziej popularne niż oświadczenie firmy, która przyznaje się do błędu, przeprasza i obiecuje naprawienie szkody. Można by się w sumie zastanawiać dlaczego.

Lata PULSU

W Domu Kultury w Szczakowej wystartowały prace warsztatowe w ramach zajęć WORKSHOP dla młodzieży i dorosłych. Uczestnicy zajęć uczą się malować figurki systemu gier bitewnych, poznają też różne rodzaje technik malowania i farb. Warsztatowicze pracują teraz nad figurkami z Warhammer 40K. Nie możemy doczekać się efektów końcowych. Cierpliwość, precyzja, frajda! *GD* | **fot. Radosław Kałuża**

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Dystrybucja "Pulsu Jaworzna" bez pisemnej zgody wydawcy jest zabroniona. Sprzedaż bezpłatnego tygodnika jest niezgodna z prawem.

BEZPŁATNY TYGODNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY

PULS JAWORZNA

WYDAWCA:
Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie
43-600 Jaworzno
ul. Krakowska 8

REDAKCJA:
43-600 Jaworzno, ul. Krakowska 8
32 745 10 30 w. 59
redakcja@mckis.jaworzno.pl
www.mckis.jaworzno.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Grażyna Dębała
grazyna.debala@mckis.jaworzno.pl

REKLAMA:
tel. 32 745 10 30 w. 55
reklama@mckis.jaworzno.pl

Korekta: Monika Kuś
Skład: Radosław Kałuża
Druk: Polska Press sp. z o.o.
Oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu

Miliony za działkę dla Izery już w kasie miasta

Pieniądze za kupno 117 hektarowej działki położonej na terenie Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego są już w kasie miasta. W poniedziałek, 13 listopada, Paweł Silbert, prezydent Jaworzna, oraz przedstawiciele ElectroMobility Poland notarialnie poświadczyli zakup nieruchomości, na której powstać ma fabryka samochodów elektrycznych. To oznacza, że spółka realizująca projekt Izery już oficjalnie została pierwszym inwestorem na terenie JOG.

Piotr Zaremba, Sławomir Bekier, Janusz Michałek i Paweł Silbert podczas poniedziałkowego spotkania | fot. Materiały KSSE

– Ostatecznie potwierdziliśmy zakup nieruchomości położonej na terenie Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego przez ElectroMobility Poland. Z tego tytułu na konto miasta wpłynęła kwota 128 mln zł. Dziękuję partnerom, w tym oczywiście Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej i moim współpracownikom za skuteczną realizację całego projektu – podkreśla **Paweł Silbert**.

Umowa przeniesienia własności działki na rzecz spółki ElectroMobility Poland to owoc wielomiesięcznej pracy, ogromnego zaangażowania i determinacji przedstawicieli władz naszego miasta oraz ich dobrej współpracy z rządem i partnerami biznesowymi. W poniedziałkowym podpisaniu umowy uczestniczyli, poza prezydentem Jaworzna, **Piotr Zaremba**, prezes ElectroMobility Poland, **Sławomir Bekiera**, członek zarządu ds. finansowych EMP, oraz dr **Janusz Michałek**, prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

– Mamy to! Po kliku latach starań, ElectroMobility Poland finalizuje transakcję zakupu ponad 116 ha terenu pod planowaną fabrykę samochodów elektrycznych Izera w Jaworznie! Długotrwały proces w tym zakresie dobiega końca. Jesteśmy przekonani, że w kolejnym etapie powstanie infrastruktura, która nie tylko spowoduje, że zagospodarowany zostanie teren pod projekt Izera, ale również sukcesem zakończy się proces zagospodarowania całego terenu JOG – informują zgodnie przedstawiciele KSSE i EMP.

Tak właśnie ma się stać. Nowy właściciel działki może rozpocząć prace związane z budową fabryki samochodów elektrycznych. Prace na terenie JOG prowadzi też gmina. Głównym zadaniem, które stoi teraz przed miastem, jest budowa infrastruktury technicznej, obsługującej obszar gospodarczy. Chodzi głównie o szkieletowy układ drogowy, system odwodnieniowy, sieci wodociągowo-kanalizacyjne.

– Gmina za pozyskane 100 mln zł z funduszy rządowych rozpocznie budowę sieci wodno-kanalizacyjnej oraz stacji uzdatniania wody na terenach po kopalni Jan Kanty. Kolejne 250 mln zł ze środków zewnętrznych zostanie przeznaczonych na pełne uzbrojenie terenów inwestycyjnych – zapowiada Paweł Silbert.

Urzędnicy zapewniają, że dzięki budowie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej poprawi się jakość całego systemu odprowadzania wód w tym rejonie. Ustaną problemy z kanalizacją przy ul. Energetyków i w jej okolicy.

Zakres prac drogowych, które mają zostać wykonane za pozyskane 250 mln zł, obejmuje kompleksową przebudowę ulicy Wojska Polskiego, wprowadzenie rond, budowę nowego skrzyżowania przy ul. Wojska Polskiego z DK79 w postaci wiaduktu, który połączy dwie strefy inwestycyjne. W planach jest też budowa całego śladu wraz z drogami rowerowymi ulicy Mysłowickiej, obudowa terenu JOG siecią dróg z wyprowadzeniem ruchu estakadami. Jednym z ważniejszych zadań poprawiających ruch na drodze wylotowej z miasta w stronę Katowic będzie poszerzenie jezdni, czyli likwidacja istniejącego obecnie na wiadukcie kolejowym przy centrum handlowym Designer Outlet Center „wąskiego gardła". Gmina ma już stosowne pozwolenia i porozumienia z sąsiadującym Sosnowcem na prowadzenie całości inwestycji.

Jaworznicki Obszar Gospodarczy to pomysł Pawła Silberta, prezydenta Jaworzna, i efekt konsekwentnych działań realizowanych od kilkunastu lat. Celem było stworzenie dużej strefy przemysłowej, jako odpowiedzi na nieuchronne zmiany w przemysłowym krajobrazie regionu.

Grażyna Dębała

Gotowi na zimę

Akcja Zima oficjalnie wystartowała. Ze śniegiem i lodem na jaworznickich ulicach walczyć będą pracownicy Działu Oczyszczania Miasta Wodociągów Jaworzno. Służby są w gotowości siedem dni w tygodniu, a przedstawiciele spółki zgodnie zapewniają, że są już gotowi na zimowy sezon. Z powodzeniem zakończyły się przeglądy techniczne pojazdów i urządzeń wykorzystywanych do prac przy odśnieżaniu.

Prace związane z przygotowaniem do tegorocznej Akcji Zima trwały od połowy października. *– Zamontowane zostały pierwsze zgarniacze do pługów i piaskarek. W swoim magazynie zgromadziliśmy 800 ton soli, 50 ton piasku i 3 tony chlorku wapnia. Materiały te, w miarę potrzeb oraz dostępności na rynku, będziemy uzupełniać* – zapowiada dyrektor Działu Oczyszczania Miasta Wodociągów Jaworzno **Zbigniew Krepel**.

W sezonie na terenie miasta pracować będzie 16 pojazdów technicznych, w tym 8 pługopiaskarek i 8 ciągników. Tam, gdzie dojazd maszyn ze względu na warunki będzie ograniczony, prowadzone będzie ręczne odśnieżanie.

Służby drogowe Wodociągów Jaworzno będą odśnieżać drogi krajowe oraz miejskie. Swoim działaniem obejmują więc 354 kilometry ulic, które podzielono na trzy kategorie. Ma to wpływ na różnicowanie standardów i poziomu ich utrzymania. Czas reakcji do podejmowanych działań na danej drodze uzależniony jest między innymi od tego, do jakiej kategorii dana ulica należy. Podczas intensywnych opadów śniegu lub śniegu z deszczem w pierwszej kolejności, po ustaniu opadów, prace drogowców skupią się na głównych drogach tranzytowych, przelotowych i wlotowych do miasta. Drogowcy muszą bowiem zapewnić przejazd służbom ratowniczym i pojazdom komunikacji miejskiej. Dopiero po ustabilizowaniu się sytuacji na drogach pierwszej kategorii podejmowane będą działania na jezdniach kategorii drugiej i trzeciej.

Pojazdy niezbędne do realizacji Akcji Zima pomyślnie przeszły przeglądy techniczne | fot. Natalia Czeleń

Pracownicy jaworznickich Wodociągów pracy będą mieli sporo. Będą usuwać i wywozić śnieg z dróg, chodników i ścieżek rowerowych oraz niwelować śliskość jezdni. W zakresie ich obowiązków są też inne prace porządkowe, takie jak opróżnianie koszy ulicznych, oczyszczanie ciągów pieszych, okolic przejść i przystanków oraz usuwanie skutków zdarzeń drogowych.

Służby drogowe w okresie trwania Akcji Zima będą dyżurować przez całą dobę. Akcja potrwa do połowy kwietnia. Do dyspozycji mieszkańców będzie też całodobowa obsługa dyspozytorska pod nr. tel. 32 615 72 26 lub email: oczyszczanie@wodociagi.jaworzno.pl. Prace realizowane w ramach Akcji Zima kontrolował będzie Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Jaworznie.

Sprzęt używany do walki ze śniegiem czeka na pierwsze opady | fot. Natalia Czeleń

Natalia Czeleń

Bezpieczne miasto

O kwestiach bezpieczeństwa w jaworznickich szkołach dyskutowano w poniedziałek, 13 listopada, w Młodzieżowym Domu Kultury im. Jaworzniaków.

Konferencja miała charakter otwarty i zgromadziła specjalistów, rodziców oraz przedstawicieli instytucji i jednostek odpowiedzialnych za bezpieczeństwo dzieci i młodzieży we wszystkich placówkach oświatowych miasta. W spotkaniu uczestniczyli m.in. **Paweł Silbert**, prezydent Jaworzna, **Tadeusz Kaczmarek**, przewodniczący Rady Miejskiej, **Tomasz Jewuła**, pełnomocnik prezydenta ds. oświaty i gospodarowania nieruchomościami, oraz **Irena Wojtanowicz-Stadler**, naczelniczka Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

– *Ogromnie ważne jest, że w takim gronie i z takimi siłami dzieci, młodzieży, rodziców, nauczycieli, dyrektorów i specjalistów od bezpieczeństwa, spotkaliśmy się, by porozmawiać o tym, jakie wyzwania stoją przed nami, gdy świat się tak szybko i radykalnie zmienia* – mówił Paweł Silbert.

W programie konferencji znalazło się wystąpienie komendanta jaworznickiej policji. Insp. dr **Piotr Uwijała** przedstawił statystyki dotyczące skuteczności wykrywania przestępstw. Mówił też o wypadkach drogowych. W obu przypadkach statystyki są korzystne. Piotr Uwijała zachęcał też zgromadzonych do korzystania z Krajowej Mapy Zagrożeń. To interaktywne narzędzie, dzięki któremu można zapoznać się z najważniejszymi informacjami dotyczącymi bezpieczeństwa i zagrożeń w danej lokalizacji. – *Poprzez aplikację każdy może łatwo i anonimowo złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa czy wykroczenia* – mówi komendant.

Podczas konferencji głos zabrał też **Jacek Sowa** z Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności UM, który opowiedział, jakie działania podejmowane są w naszym mieście w ramach programu TARCZA. Początkowo TARCZA miała pomóc w ograniczeniu liczby wybryków chuligańskich oraz dewastacji i kradzieży mienia komunalnego i spółdzielczego. Z czasem program ewoluował i teraz jego celem jest zagwarantowanie bezpieczeństwa w całym mieście. – *Spotykamy się z przedszkolakami, uczniami, seniorami i prowadzimy wśród nich działania profilaktyczne oraz edukacyjne* – podkreśla Jacek Sowa.

Podczas poniedziałkowego spotkania o profilaktyce szkolnej opowiadała **Krystyna Bojęś**, przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, a **Rafał Soból**, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Jaworznie, omówił metodologię i główne narzędzia wykorzystane w trakcie badań nad bezpieczeństwem w jednostkach oświatowych.

Na koniec dr hab. **Ryszard Szynowski**, profesor Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej, przedstawił wyniki badań dotyczących bezpieczeństwa w szkołach i placówkach oświatowych miasta Jaworzna.

Natalia Czeleń

Podczas poniedziałkowej konferencji omawiano m.in. kwestie związane z bezpieczeństwem uczniów | fot. Natalia Czeleń

Spotkania na pasach

Jesienna odsłona akcji „Widzimy się na pasach" została zainaugurowana. Organizatorzy tej kampanii za cel stawiają sobie uwrażliwienie pieszych i kierowców, by w sąsiedztwie przejść dla pieszych i skrzyżowań zachowywali oni szczególną ostrożność. Kampania to jeden z elementów jaworznickiego programu TARCZA. W ramach tego przedsięwzięcia policjanci i strażnicy miejscy edukują pieszych oraz kierowców i rozdają opaski odblaskowe przy wybranych przejściach dla pieszych. Spotkać ich można będzie między innymi we wtorek, 21 listopada, przy centrum przesiadkowym MCIT.

Miejska akcja w trosce o bezpieczeństwo po raz z pierwszy wystartowała w naszym mieście w lutym. Realizują ją pracownicy Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności Urzędu Miejskiego w Jaworznie, strażnicy miejscy oraz funkcjonariusze jaworznickiej policji. – *Podobnie jak podczas poprzedniej edycji akcji, będziemy rozmawiać z pieszymi i kierowcami. Będziemy też rozdawać odblaski* – potwierdza sierż. sztab. **Justyna Wiszowaty**, rzeczniczka jaworznickiej Komendy Miejskiej Policji.

Podczas rozmów z jaworznianami przedstawiciele miejskich służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo przypominają pieszym, że pomimo zmian w przepisach drogowych, dających im pierwszeństwo na pasach, powinni zawsze zachować szczególną ostrożność, wchodząc na pasy. – *Jest to szczególnie ważne zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym, kiedy widoczność ze względu na zmrok i trudne warunki atmosferyczne jest zdecydowanie utrudniona* – podkreśla **Jacek Sowa** z Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Akcja „Widzimy się na pasach" realizowana jest w ramach programu TARCZA | fot. Materiały UM

Organizatorzy akcji przypomną też mieszkańcom o konieczności noszenia elementów odblaskowych w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu. – *Odblaski mogą znacząco ograniczyć liczbę wypadków z udziałem pieszych. Używanie elementów odblaskowych lub kamizelek może uratować życie, bo pieszy widoczny z daleka daje kierującemu pojazdem czas na odpowiednią reakcję* – mówi Justyna Wiszowaty.

Do zachowania szczególnej ostrożności na drogach zobowiązani są także kierujący pojazdami. – *Kierowcy powinni zwalniać przed przejściami dla pieszych* – przypomina oficer prasowy jaworznickiej policji.

Jedno ze spotkań z mieszkańcami w ramach akcji „Widzimy się na pasach" zaplanowane zostało na 21 listopada, w godz. 11-12 przy centrum przesiadkowym MCIT. Po raz kolejny mundurowych spotkać będzie można także we wtorek, 28 listopada, w godz. 11-12 przy skrzyżowaniu ulic Matejki z Grunwaldzką.

Organizatorzy informują, że harmonogram akcji może ulec zmianie.

Natalia Czeleń

Do dorosłych przez dzieci

Pracownicy Działu Pieczy Zastępczej, który działa w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, zachęcają do udziału w konkursie plastycznym pt. „Rodzina zastępcza – bezpieczny dom". Konkurs ma przybliżyć młodym jaworznianom temat rodzicielstwa zastępczego.

Potyczki plastyczne organizowane są przy współudziale Wydziału Edukacji i Wydziału Zdrowia Urzędu Miejskiego w Jaworznie oraz jaworznickiej Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

– *Celem konkursu jest przede wszystkim pogłębianie świadomości dzieci i młodzieży na temat rodzicielstwa zastępczego, a także jego promocja, uwrażliwienie na potrzeby innych oraz pobudzenie inwencji twórczej, wyobraźni, fantazji* – mówi **Joanna Kaszuba**, kierownik Działu Pieczy Zastępczej.

Organizatorzy liczą na to, że konkurs okaże się skutecznym sposobem na promocję rodzicielstwa zastępczego i pomoże dotrzeć do zainteresowanych tym tematem. – *Wciąż poszukujemy rodziców zastępczych. Chętnych i zdecydowanych rodzin wciąż jest zbyt mało. Szukamy ich na różne sposoby. Tym razem, po raz pierwszy, spróbujemy dotrzeć do dorosłych przez dzieci* – zdradza Joanna Kaszuba.

Rodzin zastępczych brakuje w całej Polsce, nie tylko w Jaworznie. Zdaniem ekspertów może to wynikać ze strachu przez obowiązkami, ale też z niewiedzy. Rodzicielstwo zastępcze często bowiem bywa mylone z adopcją. – *Tymczasem nadrzędną cechą rodzicielstwa zastępczego jest jego tymczasowość oraz pomoc rodzinie w kryzysie* – wyjaśnia Joanna Kaszuba.

Kiedy biologiczni rodzice nie są w stanie zapewnić swojemu dziecku opieki, umieszcza się je w środowisku zastępczym, a rodzicom daje czas, by poukładali swoje sprawy i pokonali trudności, które stoją na przeszkodzie, by ich rodzina pozostała w komplecie.

– *Rodzice dziecka mogą wtedy liczyć na wsparcie asystenta rodziny czy pracownika socjalnego* – podkreśla pani Joanna.

Rodzina zastępcza gwarantuje dziecku całodobową opiekę, wychowanie, dostęp do świadczeń zdrowotnych czy nauki. Pomaga też wyrównywać braki rozwojowe i rozwijać zainteresowania dziecka. To tymczasowe ognisko domowe. Gdy jednak okaże się, że dysfunkcja biologicznej rodziny jest nie do pokonania, to wszczęta zostaje procedura adopcyjna.

Rodziną zastępczą może być małżeństwo lub osoba samotna. Rodziny zastępcze mogą być spokrewnione, zawodowe i niezawodowe. Spokrewnione tworzone są przez dziadków lub rodzeństwo. Niezawodowe rodziny mogą tworzyć inni krewni dziecka lub też osoby wcale z nim niespokrewnione. Zaś rodziny zastępcze zawodowe przyjmują dzieci pod swój dach w ramach umowy podpisanej ze starostą i otrzymują za to wynagrodzenie.

Zainteresowani rodzicielstwem zastępczym mogą zasięgnąć informacji w Dziale Pieczy Zastępczej MOPS w Jaworznie przy ul. Inwalidów Wojennych 14 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7 do 15 lub telefonicznie, dzwoniąc pod nr tel. 32 618 17 85, 32 618 19 78 lub 32 618 18 56.

Prace w konkursie plastycznym można zgłaszać do środy, 29 listopada. Zadanie konkursowe polega na przygotowaniu dowolną techniką pracy, która zobrazuje temat „Rodzina zastępcza – bezpieczny dom". Konkurs przeprowadzony zostanie w trzech kategoriach wiekowych: uczniów klas 1-3, 4-8 oraz uczniów szkół ponadpodstawowych. Na uczestników czekają nagrody. Ponadto jedna ze zwycięskich prac zdobić będzie kalendarz wydany na 2024 r.

Prace konkursowe składać można w siedzibie Działu Pieczy Zastępczej Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jaworznie, ul. Inwalidów Wojennych 14.

Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się w sali obrad Urzędu Miejskiego w Jaworznie w poniedziałek, 11 grudnia.

NC

Nowa perspektywa – nowe szanse

VII Jaworznicki Dzień dla Biznesu już za nami. Tym razem obchodzono go pod hasłem „Nowa perspektywa - nowe szanse rozwoju”. To wydarzenie, które sprzyja tworzeniu przyjaznego klimatu biznesowego pomiędzy sektorem publicznym a przedsiębiorcami.

Organizatorami Jaworznickiego Dnia dla Biznesu są Powiatowy Urząd Pracy wraz z Urzędem Miejskim i Jaworznicką Izbą Gospodarczą.

– *Żeby biznes się rozwijał, ważna jest współpraca. Myślę, że nasze miasto jest najlepszym przykładem na to, że instytucje publiczne mogą dobrze współpracować z biznesem i wspierać rozwój przedsiębiorczości* – mówi **Łukasz Curyło**, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Jaworznie.

Wydarzenie trwało dwa dni. Pierwszego dnia z ekspertami spotkali się lokalni przedsiębiorcy. Można było dowiedzieć się, jak pozyskać wsparcie finansowe z Funduszy Europejskich w ramach Nowej Perspektywy Finansowej na lata 2021-2027. Podczas konferencji przybliżono też działalność instytucji publicznych wspierających biznes, zmiany w przepisach prawnych ważnych z punktu widzenia prowadzenia działalności gospodarczej oraz rozwiązania korzystne dla biznesu. Przedstawiono najciekawsze projekty, realizowane przez jaworznicki PUP. Wspomniano m.in. o projekcie „Certyfikacja kompetencji bazą stabilnego zatrudnienia”, który nagrodzony został w tegorocznej edycji konkursu Lider Aktywizacji Osób Młodych. Młodzi bezrobotni zdobywają wiedzę na temat kompetencji miękkich poprzez gry szkoleniowe, karty metaforyczne czy testy diagnozujące. – *Uczestnicy biorą udział w warsztatach oraz konsultacjach prowadzonych przez doradców zawodowych* – tłumaczy **Adrianna Binias**, koordynator projektu.

W wydarzeniu uczestniczyli m.in. Łukasz Kolarczyk, wiceprezydent Jaworzna, Paweł Silbert, prezydent naszego miasta, i Mateusz Łętowski, prezes Jaworznickiej Izby Gospodarczej | fot. Natalia Czeleń

W środę, 15 listopada, w Jaworznickim Laboratorium Biznesu goszczono uczniów jaworznickich szkół ponadpodstawowych. Młodzież powitał prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**, który wydarzenie objął honorowym patronatem. Prezydent wspominał o Branżowym centrum Umiejętności, które ma powstać w Jaworznie, by kształcić dobrej klasy specjalistów. – *Bardzo bym chciał, byśmy dzięki niemu budowali wśród dzieci i młodzieży taki sposób myślenia, by wiedziały, kim chcą być w przyszłości i jakie role pełnić* – opowiada Paweł Silbert.

Podczas środowej konferencji w Jaworznickim Laboratorium Biznesu swoje pomysły na biznes zaprezentowali laureaci tegorocznej edycji konkursu „Mój pomysł na biznes” im. Jerzego Zamarlika, organizowanego przez Jaworznicką Izbę Gospodarczą. Wśród występujących był m.in. Kamil Banasik, uczeń jaworznickiego ZSP 3, który zaproponował budowę specjalnej pracowni modelarskiej. Jaworznianin jest członkiem stowarzyszenia Zbudujmy To, zrzeszającego dorosłych fanów klocków Lego. – *Zaproponowałem otworzenie pracowni, składającej się z dwóch stref. Pierwsza byłaby otwarta dla wszystkich zwiedzających i znalazłyby się w niej ekspozycje modeli najlepszych twórców w Polsce, kącik pracy, kreatywności i wypoczynku. W strefie zamkniętej chętni mogli by obserwować mnie przy pracy* – opowiada **Kamil Banasik**.

Łukasz Curyło podkreślał, jak ważna dla biznesu jest dobra współpraca | fot. Natalia Czeleń

Podczas tegorocznej edycji Jaworznickiego Dnia dla Biznesu młodzież miała też możliwość wziąć udział w grach szkoleniowych, testach kompetencji miękkich oraz testach przedsiębiorczości.

Natalia Czeleń

Stale w ruchu

W piątek, 10 listopada, bywalcy dwóch dziennych domów dla seniorów wybrali się na wycieczkę do Palmiarni w Gliwicach. Seniorów zachwyciły egzotyczne rośliny i zwierzęta. Do Jaworzna wrócili zrelaksowani i z nową energią.

– *Nasi seniorzy nie lubią nudy i monotonii. Cenią zróżnicowane zajęcia i zawsze wyczekują wszelkich inicjatyw związanych z wycieczkami, wyjściami* – podkreśla **Jacek Szkółka**, kierownik dziennego domu „Senior-WIGOR” w Szczakowej.

Seniorzy zwiedzili Palmiarnię w Gliwicach | fot. Materiały Stowarzyszenia Nasza Przystań

Seniorzy zwiedzali palmiarnię pod okiem przewodników, którzy opowiadali im o występujących tam roślinach. Uczestnicy wycieczki wybrali się też na wspólny obiad. Humory im dopisywały. Wszyscy zgodnie podkreślają, że z niecierpliwością oczekują kolejnych podróży.

Dzienne domy dla seniorów w Jaworznie to miejsca, w którym mieszkańcy w jesieni życia, nieaktywni już zawodowo, mogą miło spędzić czas i zadbać o swoją kondycję i samopoczucie. Można tu zawrzeć trwałe przyjaźnie. Seniorzy chętnie biorą udział w proponowanych im aktywnościach. Wykonują ćwiczenia poprawiające pamięć i tworzą unikalne prace artystyczne. Biorą także udział w gimnastyce. Bywalcy dziennych domów biorą udział w imprezach kulturalnych, co jest doskonałą okazją, by integrować środowiska.

Jeden z jaworznickich dziennych domów znajduje się w Szczakowej przy ul. Jagiellońskiej 18, a drugi na Leopoldzie przy ul. Grunwaldzkiej 183. Prowadzi je Stowarzyszenie „Nasza Przystań”, a działania wspiera gmina i jaworznicki Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Jaworznie.

Natalia Czeleń

Będzie jaśniej i bezpieczniej

Trwają prace związane z montażem oświetlenia ulic. To jedno z zadań wybranych w ramach Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego. Nowe słupy wraz z oprawami pojawiły się już m.in. na łączniku ulicy Jesiennej z Cezarówką Górną, a także na ulicach Upadowa, Dąb i Kosów.

Drogowcy zapewniają, że nowe lampy pojawią się również na ul. Młyńskiej i Ludowej. Ponadto zabudową oświetlenia w ramach JBO objęto strefę rekreacyjną przy ul. Towarowej, ul. Olszewskiego, gdzie planowane jest doświetlenie przejścia dla pieszych przy szkole, teren rekreacyjny przy ul. Szymanowskiego 10. Planowane jest też doświetlenie przejść dla pieszych przy ul. Jagiellońskiej, Wygoda i Wachlowskiego. ***GD***

Zmiany w Cezarówce

Pracownicy PKM Jaworzno informują pasażerów, że przystanek autobusowy Cezarówka Dolna Pętla, na którym zatrzymuje się autobus linii 350, funkcjonuje od 14 listopada w zmienionej lokalizacji. Zmiana jest spowodowana pracami w pasie drogowym. Te mają potrwać kilka dni.

Tymczasowy przystanek znajduje się na ul. Cezarówka Dolna, około 400 metrów bliżej skrzyżowania z ul. Krakowską. Pracownicy jaworznickiego przewoźnika informują też, że autobusy z naszego miasta, jadące do Mysłowic, Katowic i Sosnowca obsługują przystanek Sosnowiec Niwka Kościół bez zmian. Zmiana organizacji przystanku dotyczy natomiast autobusów ZTM Katowice, które jeżdżą zmienionymi trasami z powodu remontu na ul. Wojska Polskiego w Sosnowcu. ***AZ-H***

Potrzebne przybory szkolne

Seniorki z klubu na Podwalu organizują zbiórkę przyborów szkolnych dla dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Jaworznie. Do udziału w akcji zachęcają wszystkich mieszkańców. Zbiórka potrwa do końca listopada.

Opiekunem zbiórki jest **Krystyna Janicka**, kierowniczka klubu Senior+ z Podwala. – *Przydadzą się wszelkie przybory szkolne, takie jak: bloki rysunkowe, papiery kolorowe, zeszyty, długopisy, kredki, ołówki, nożyczki, farby, kleje, plastelina* – wymienia Krystyna Janicka.

Dary przynosić można do Klubu Senior+ (ul. Bocznej 7K) w godzinach otwarcia ośrodka, tj. w dni powszednie od godz. 16. Po zakończeniu zbiórki seniorki prezenty zapakują i osobiście przekażą je dzieciom i młodzieży z SOSW w Jaworznie. Spotkanie planowane jest na grudzień z okazji mikołajek. – *To już nasza coroczna tradycja i wszystkie bardzo wyczekujemy tego dnia. Uśmiechy i radość tych dzieciaczków bardzo wiele dla nas znaczą* – podkreśla Krystyna Janicka. ***NC***

O ubogich nie tylko dla ubogich

Wspólnota Betlejem zaprasza do udziału w obchodach Światowego Dnia Ubogich. Będą one trwały od 17 do 19 listopada. To już siódme takie świętowanie i tym razem odbędzie się pod hasłem zaczerpniętym z biblijnej księgi Tobiasza: „Nie odwracaj twarzy od żadnego biedaka”.

– *Tradycją stało się, że jaworznickie obchody mają charakter diecezjalny, dlatego serdecznie zapraszamy do udziału wszystkich chętnych, szczególnie zaś ubogich i tych, którzy ubogim służą. Samo święto wypada w niedzielę, 19 listopada, ale my świętujemy już od piątku 17 listopada i gorąco wam polecamy i rekomendujemy wieczorne spotkanie w tym dniu, projekcję filmu „Tobiasz” autorstwa Teatru Exit z Krakowa* – zaprasza ks. **Mirosław Tosza**, prezes stowarzyszenia Betlejem.

„Tobiasz” to film fabularny, w czarno-białej konwencji. Opowiada historię z biblijnej księgi Tobiasza. – *Film jest liryczną opowieścią o duchowej podróży i mistycznym uzdrawianiu relacji w rodzinie. Ascetyczny w formie, nieśpieszny w obrazie, pełen ciszy, dający przestrzeń do kontemplacji Tajemnicy. Z udziałem wybitnego artysty operowego Rafała Siwka* – czytamy w zapowiedzi.

Światowy Dzień Ubogich we wspólnocie Betlejem to już tradycja | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Projekcja odbędzie się o godz. 18. w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Inwalidów Wojennych 2 na Osiedlu Stałym. Wstęp wolny.

Tego samego dnia w godz. 10-13 odbędą się w domu wspólnoty Betlejem przy ul. Długiej 16 w Dąbrowie Narodowej „Światłoczułe warsztaty z Duszą”.

W sobotę, 18 listopada, betlejemczycy zapraszają do siebie na warsztaty kulinarne pt. „Pizza – od biedy do popularności”, które odbędą się w godz. 10-13. W tym samym czasie, w Domu Rut i Noemi przy ul. Dąbrowskiej 80, zostanie zorganizowane spotkanie pn. „Kolorowy świat Hundertwassera”. O godz. 18 w Oratorium w domu Betlejem odbędzie się wieczór ze św. Teresą, zatytułowany „Nie wyłączając nikogo…”.

W niedzielę, 19 listopada, o godz. 11 i o 15 zostaną odprawione msze św. Pierwszej z nich będzie przewodniczył metropolita katowicki, abp **Adrian Galbas**, który tymczasowo administruje diecezją sosnowiecką. W godz. 12-14 zaplanowane jest świętowanie przy wspólnym stole.

Betlejemczycy zapraszają też na koncert **Andrzeja Koryckiego** i **Dominiki Żukowskiej** pt. „Niedaleko mojego domu”, który odbędzie się w piątek, 24 listopada, o 18 w ATElier Kultury przy ul. Mickiewicza 2.

– *Bilety dostępne są w miejscu koncertu. Liczba mocno ograniczona! Całkowity dochód z koncertu, który odbywa się w ramach VII Światowego Dnia Ubogich, przeznaczony jest na budowę domu „NieProsta Historia”* – informują przedstawiciele wspólnoty.

Podobnie warto pospieszyć się z zapisaniem się na warsztaty i spotkania tematyczne w trakcie obchodów 17, 18 i 19 listopada. W tym przypadku liczba miejsc też jest ograniczona. Zgłoszenia należy wysyłać na adres dom@betlejem.org lub dzwonić pod numer 506 307 862.

Anna Zielonka-Hałczyńska

REKLAMA

Zaśmiecone działki gminne

Likwidacja dzikich wysypisk śmieci znajdujących się na terenach gminnych zwykle zlecana jest wybranym firmom. Natomiast mniej zaśmiecone działki należące do miasta Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie oczyszcza własnymi siłami. Na zdjęciach porządki na terenach przy ul. Wiśniowej oraz Emilii Plater na Dąbrowie Narodowej.

mznk
Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie

Jesienne nasadzenia roślin cebulowych

Na terenach zieleńców, skwerów, parków i w okolicy pomników oraz miejsc pamięci pracownicy Miejskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie sadzą rośliny cebulowe z gatunków: krokus, tulipan, hiacynt i żonkil.

Do tej pory zostały obsadzone między innymi wymienione tereny:
- park przy ul. Pocztowej,
- zieleńce przy ul. Zielonej,
- Grób Strajkujących i grób żołnierzy AK na Cmentarzu Pechnickim,
- Skwer Zielona Świetlica,
- skarpa przy Biedronce (dawne kino Sasanka),
- Skwer Arkady,
- rejon Urzędu Miejskiego,
- Pomnik Niepodległości,
- Pomnik ks. Stojałowskiego,
- Pomnik Powieszonych w Szczakowej,
- Pomnik Grunwaldu,
- skwer przy ul. 3 Maja i Broniewskiego,
- Jaworznickie Planty.

Wykonaliśmy również trzy nasadzenia żonkili w ramach akcji Pola Nadziei: na Osiedlu Stałym i dwukrotnie w Centrum.

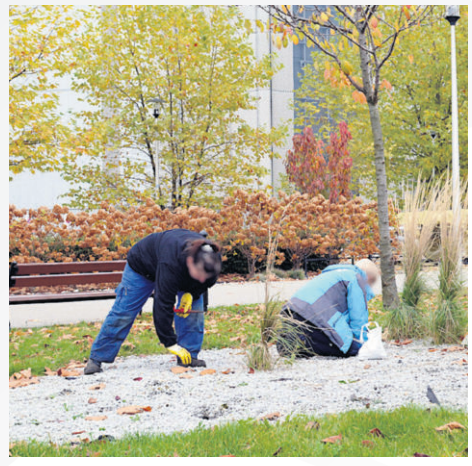

Bezpieczni w sieci

Policjanci przypominają, że najbardziej narażeni na przestępstwa popełniane w internecie są seniorzy, dzieci i młodzież. Zagrożeń wynikających z korzystania z sieci jest jednak więcej. Młodzi ludzie chętnie biorą udział w internetowych wyzwaniach, które bywają bardzo niebezpieczne.

– *Internetowe wyzwania, to bardzo niepokojące zjawisko, które wśród młodych osób może prowadzić do niebezpiecznych zachowań. Wyzwania mogą polegać na udostępnianiu w sieci zdjęć lub filmów, gdzie przedstawione są osoby wykonujące różne zadania, szczególnie te niebezpieczne. Należy pamiętać, że taka „zabawa" może zakończyć się często utratą zdrowia lub życia* – zwraca uwagę sierż. sztab. **Justyna Wiszowaty** z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie.

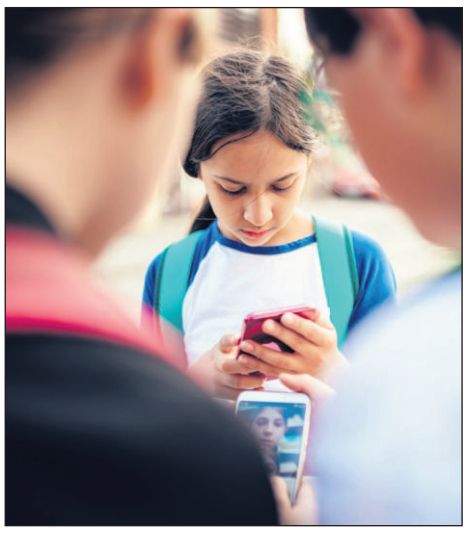

| fot. Fotolia

Kolejnym problemem jest uzależnienie młodzieży od gier. Spędzanie czasu przy komputerze może powodować zaniedbywanie innych aktywności i nauki.

– *Warto zwrócić uwagę na zachowanie dziecka i na to, jak reaguje podczas próby ograniczenia korzystania z komputera. Agresja jest jednym z objawów takiego uzależnienia* – mówi Justyna Wiszowaty.

Dużym niebezpieczeństwem jest także moda na robienie zdjęć swoim rówieśnikom, przerabianie ich, a następnie udostępnianie w sieci. Takie „memy" w skrajnych przypadkach mogą prowadzić do depresji i aktów samobójczych. Dlatego ważne jest, by mieć jak najlepszy kontakt ze swymi pociechami.

Eksperci podpowiadają też, by uświadamiać dzieci na temat zagrożeń, jakie napotkać można w internecie oraz kontrolować czas, jaki spędzają w sieci.

W razie potrzeby pomoc znaleźć można u specjalistów w policyjnym Biurze do Walki z Cyberprzestępczością. Wsparcie uzyskać można również w Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę prowadzącej telefon zaufania pod nr. 116 111. Działa także Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Obywatelskich – 800 12 12 12.

Natalia Czeleń

Stowarzyszenie zachęca do uprawiania turystyki i aktywnych form spędzania czasu
| fot. Materiały PTT Oddział Jaworzno

Czekają na propozycje

Jaworznicki Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego zachęca członków i sympatyków do zgłaszania swoich propozycji tras na przyszły sezon. Trwają już bowiem prace nad przygotowaniem atrakcyjnego dla turystów planu na przyszły rok. Zgłoszenia przyjmowane będą do wtorku, 12 grudnia.

– *Jeśli marzą się wam jakieś konkretne szczyty, pasma, szlaki to planujcie razem z nami* – zachęcają członkowie oddziału PTT w Jaworznie.

Przy podawaniu swoich pomysłów warto uwzględnić dodatkowo alternatywną, łatwiejszą trasę dla osób o słabszej kondycji. – *Wersja skrócona realizowana jest czasami również w przypadku niekorzystnej pogody* – podkreślają miłośnicy turystyki górskiej.

Propozycje tras na kolejny sezon turystyczny kierować można mailowo na adres: jaworzno@ptt.org.pl.

Plan aktualnych wyjazdów można śledzić natomiast na oddziałowej stronie internetowej: jaworzno.ptt.org.pl. Siedziba Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Oddział Jaworzno mieści się przy ul. Grunwaldzkiej 35.

Natalia Czeleń

На кордонах із Польщею тривають страйки: чому так?

На польсько-українському кордоні по кілька днів вантажівки стоять в чергах. Причина – страйки польських перевізників. Деякі водії в цих чергах проводять близько тижня.

Ми також бачили ці перипетії на пункті перетину Корчова – Краковець, адже супроводжували гуманітарний вантаж, який їхав із Явожна до Полтави. Наш вантаж – продукти харчування для людей в Україні, котрі втратили житло у війні з росією, котрі втратили рідних у зв'язку з воєнними діями чи перебувають у скрутних матеріальних умовах, що також стали наслідками війни.

Вантажівка з Явожна виїхала 7 листопада, розвантажувати її мали 11, якраз у Полтаві на цей день зібрали людей, адже понад 20 тонн харчів розвантажити вручну не так легко і просто. Однак через страйки на кордоні було багато нервів та прикрощів: машину не пускали на кордоні, перемовини польських представників, які умовляли пустити авто з гуманітарною допомогою, нічого не дали. Величезна черга, куди все прибували машини, але водії пускали по дві на годину, згодом по 4 чи 5. Пріоритет, як нам розповіли перевізники, гуманітарній допомозі для медичних закладів та тій, що містить продукти, які швидко псуються. Наша вантажівка містила продукти тривалого терміну зберігання для 5 тисяч родин, тож чекала в загальній черзі гуманітарної допомоги. Водій нервувався, адже не очікував стільки часу бути в дорозі. Волонтери в Полтаві також переживали, адже мусили скасувати розвантаження, яке планувалось на суботу,11 листопада. На неділю людей не могли зібрати з різних причин, тож розвантажили машину у понеділок, 13 листопада. Отже, водій витратив тиждень життя на доставку одного вантажу.

– Ми всі дуже стресували через той страйк, бо ж і гуманітарку очікуємо, і зібрати людей на розвантаження не так просто: багато чоловіків на фронті, інші працюють чи у від'їздах. Через цей страйк нам нелегко, а водіям на кордоні – не уявляю, як. Тому вони стають агресивні, адже такі умови, – ділиться Наталія Гранчак, керівниця «Полтавського батальйону небайдужих». – Дяка Богу, що вантаж все ж безпечно доїхав до Полтави.

Що розповіли страйкарі та що пишуть ЗМІ

На початку листопада польські перевізники погрожували перекрити всі пункти пропуску з Україною. Причина в надмірній конкуренції після лібералізації міжнародних перевезень між Україною та ЄС, про це писали різні ЗМІ.

Польські перевізники заблокували три з чотирьох пунктів пропуску польсько-українського кордону 6 листопада. У такий спосіб вони протестують проти, на їхню думку, надмірної конкуренції після лібералізації міжнародних перевезень між Україною та ЄС.

Як розповіли самі страйкарі, одна з головних вимог – скасувати транспортний безвіз для України, тобто знову зробити як було: повернути отримання дозволів на вантажні перевезення для українських компаній. Нагадаємо, торік у червні Європейський союз на час російсько-української війни скасував необхідність отримання українськими перевізниками відповідних дозволів для здійснення двосторонніх і транзитних перевезень в країни ЄС. Нині українські перевізники вже більше ніж рік здійснюють перевезення в Європу на тих самих умовах, що й польські – без спеціальних дозволів. Тож створили конкуренцію.

Перевізники-страйкарі мали на пунктах страйку їжу, гарячі напої, адже всерйоз взялись тримати кордон. Як довго – не кажуть.

У вихідні в Корчовій із польськими протестувальниками і українськими водіями зустрілися генеральний консул у Любліні Олег Куць і посол України у Польщі Василь Зварич.

«Всі зусилля зараз спрямовуємо для припинення протесту і скасування обмежень на рух вантажного автотранспорту. Кордон має бути недоторканними у всіх відношеннях, не розділяти, а об'єднувати наші дружні країни – Україну і Польщу», – написав у соцмережах після зустрічі Василь Зварич.

За інформацією польських медіа, з мітингарями 11 листопада також зустрічалися представники польського Міністерства інфраструктури. Переговори тривали три години, але жодного результату не принесли.

Через страйк несуть збитки обидві країни, однак Україна більше, адже триває війна, держава й так знекровлена постійною боротьбою.

Ніна Король,
журналістка з України, котра живе в Явожно.

Patriotyczne bieganie

Anna Sobula

To mój pierwszy start w Biegu Patriotycznym. Zdecydowałam się wziąć w nim udział ze względu na jego symbolikę. 11 listopada to ważny dzień dla każdego Polaka. Lubię też trenować na Sosinie. Teren jest świetnie przygotowany i mogą tu biegać zarówno amatorzy, jak i doświadczeni biegacze. Podczas sobotniego biegu warunki atmosferyczne bardzo mi sprzyjały. Lubię biegać, gdy temperatura jest niższa.

Zofia Dembowska

Podczas Biegu Patriotycznego reprezentowałam katowicką grupę nordic walking. To mój pierwszy start w Jaworznie. Znajomy biegł w jednej z edycji i chwalił to wydarzenie. Zachęcił mnie, bym także spróbowała swych sił na Sosinie. To świetny pomysł, by łączyć sport z okolicznościami historycznymi. Możemy wspólnie świętować i zdrowo spędzić czas. To też wyzwanie, które zachęca do wspólnych treningów.

Z okazji 105. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę w sobotę, 11 listopada, na Sosinie odbyła się 5. edycja Biegu Patriotycznego. Na starcie zameldowało się 182 zawodników. Niektórzy ubrani byli w stroje w barwach narodowych. Uczestnicy wystartowali punktualnie o godzinie 11.11. Organizatorem imprezy było Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie.

Wydarzenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem biegaczy z całego regionu. – *Co roku uruchamiamy zapisy na ten bieg na miesiąc przed wydarzeniem. Za każdym razem lista szybko się zamyka. W tym roku zapisało się 250 zawodników, przy czym w dniu zawodów wystartowało 182. Co ciekawe, większość startujących to osoby spoza Jaworzna* – opowiada **Grzegorz Gębski**, kierownik Działu Sportu MCKiS.

Na starcie pojawili się zawodnicy z m.in.: Chrzanowa, Chełmka, Mysłowic, Sosnowca, Katowic, Chorzowa, Dąbrowy Górniczej, Tychów, Tarnowskich Gór, Będzina, Krakowa, Siemianowic Śląskich, Witaszyc, Pawłosiowa, Twardorzeczki, Trachów czy Bielska-Białej.

Uczestnicy musieli pokonać ponad 10 km, przebiegając dwie pętle wokół zalewu. – *Sosina po rewitalizacji oferuje bardzo dobre warunki do organizacji imprez, w tym również biegowych* – podkreśla Grzegorz Gębski.

Podczas imprezy stosowano elektroniczny pomiar czasu za pomocą systemu chipowego. Organizatorzy przeprowadzili osobne klasyfikacje dla mężczyzn oraz kobiet. Wyniki dostępne są na stronach: mckis.jaworzno.pl oraz www.timing4u.pl.

Najszybszym biegaczem okazał się **Paweł Kosek** z Tychów. Na drugim miejscu uplasował się **Mateusz Wolnik** z Lysek z klubu Aktywna Pszczyna. Rywalizacja pomiędzy tymi zawodnikami była bardzo wyraźna i wyrównana. Jako trzeci do mety dobiegł jaworznianin **Przemysław Starzycki**, reprezentant KB MCKiS Jaworzno. Wśród pań najszybsza była katowiczanka **Ewelina Rak** z Green Belt Runner. Drugie miejsce zajęła również katowiczanka, **Aleksandra Tuleja**. Trzecie miejsce na podium należało do **Justyny Bryzek** z Bielska-Białej. Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale. Czekał też na nich ciepły poczęstunek. Ponadto uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 18 w Jaworznie częstowali biegnących wodą. Prowadzili też stoisko, przy którym można było napić się ciepłej herbaty czy kawy bądź zostawić osobiste rzeczy w depozycie.

Natalia Czeleń

Dobre nastroje dopisywały zawodnikom podczas kolejnego Biegu Patriotycznego | fot. Andrzej Pokuta

Mateusz Wolnik

Przyjechałem z Lysek koło Rybnika. Na metę dobiegłem jako drugi. Bieg Patriotyczny jest bardzo fajną inicjatywą. Zawodnicy biegali tego dnia w całej Polsce. Udział w tym biegu był darmowy, a w ostatnich latach jest to rzadko spotykane. Bardzo spodobała mi się trasa na Sosinie. Jest łatwa, płaska i można tu szybko biegać. Niestety, tym razem nie byłem w formie, co z pewnością wpłynęło na mój wynik.

Przemysław Starzycki

Konkurencja była naprawdę mocna, zwłaszcza jeśli chodzi o dwóch zawodników, którzy w tym biegu zajęli pierwsze i drugie miejsce. Często spotykamy się na innych zawodach i wiem, na co ich stać. Dlatego tym bardziej jestem zadowolony ze swojego czasu, bo na metę dobiegłem jako trzeci. Poza tym bardzo dobrze mi się biegało. Warunki atmosferyczne były dla mnie w sam raz. Podłoże też nie było śliskie.

Paweł Kosek

Atmosfera Biegu Patriotycznego na Sosinie była super. Cieszę się, że 11 listopada organizuje się wydarzenia sportowe w całym kraju. Popieram takie inicjatywy. W zawodach na Sosinie podobała mi się też symboliczna godzina startu, bo ruszyliśmy o godz. 11.11. W biegu miałem jednego rywala. Spodziewałem się, że mogę z nim przegrać, ale jednak zająłem pierwsze miejsce. Na zawody przyjechałem z Tychów.

Uczestnicy obchodów Narodowego Święta Niepodległości wspólnie przemaszero

By niepodleg

W ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości jaworznianie złożyli kwiaty pod pomnikiem na Rynku. W uroczystości wzięli udział samorządowcy, parlamentarzyści, przedstawiciele różnych miejskich instytucji i mieszkańcy. W tym roku minęła 105. rocznica powrotu Polski na mapę świata.

Miejskie uroczystości rozpoczęły się mszą św. w intencji ojczyzny i mieszkańców Jaworzna w kolegiacie pw. św. Wojciecha i św. Katarzyny. Następnie zebrani przemaszerowali przed pomnik Niepodległości, gdzie odśpiewali polski hymn, złożyli kwiaty i wysłuchali krótkiego występu artystycznego w wykonaniu **Martyny Sokół** z ATElier Kultury.

Tradycyjnie, przemówienie do mieszkańców wygłosił prezydent Jaworzna, **Paweł Silbert**. Nawiązał do ojców odrodzenia naszej ojczyzny, którzy mimo różnych przekonań, wartości i wiary umieli się zjednoczyć, co przyniosło korzyści na frontach militarnym, politycznym, dyplomatycznym oraz na frontach zakulisowych rokowań i przymierzy. Jak podkreślił jaworznicki prezydent, cel był szlachetny i jasno wytyczony. Była nim niepodległa, wolna i suwerenna Polska.

– *Dziś, 11 listopada 2023 roku rocznica Narodowego Święta Niepodległości. Nie okrągła, niby kolejna z wielu, ale jednak inna. Dlaczego? Kładzie się na niej cieniem przedłużająca się wojna w Ukrainie. Na naszych oczach bankrutuje nieuzasadniona ufność przywódców europejskich w przewidywalność i rozsądek putinowskiego aparatu władzy. Kolejne konflikty cywilizacyjne, religijne i rasowe stają się normą w zasobnej i naiwnej w swych ideach zachodniej Europie. Zalewa nas niekontrolowana i nieprzewidywalna fala imigracyjna, rośnie przestępczość i zagrożenie terroryzmem* – zaznaczył Paweł Silbert. – *Nasza ojczyzna, będąc zupełnie blisko wojny w Ukrainie i nieco na uboczu problemów europejskich, od lat pogrążona jest w naszej, trwającej od lat wojnie polsko-polskiej. Jakby nie zważając na to, co dzieje się wokół, spora część naszej klasy politycznej w najlepsze oddaje się*

Patriotyczna wieczornica w Klubie Niko
| fot. Materiały MCKiS Jaworzno

wali z kolegiaty pod pomnik Niepodległości | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

głość trwała

Tradycyjne przemówienie do mieszkańców wygłosił Paweł Silbert, prezydent Jaworzna | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

ulubionej grze, kto kogo pokona w zmaganiach o partyjne wygrane i polityczne łupy – stwierdził.

Podczas swojego wystąpienia prezydent Jaworzna powiedział też, że pragnie, by polscy przedstawiciele potrafili negocjować z każdym partnerem, by umieli zawierać sojusze i godzili się na kompromisy, a nie ustępstwa. I aby nigdy, i w żadnej sprawie, nie przyjmowali zobowiązań niekorzystnych dla polskich obywateli, a co najważniejsze, aby żaden polski rząd nie oddał ani nie sprzedał zdobyczy naszych przodków, którą jest nasza niepodległa ojczyzna.

Uroczystości przy pomniku na Rynku to oficjalna część obchodów Narodowego Święta Niepodległości. Jaworznianie świętowali, uczestnicząc również w patriotycznych wieczornicach, koncertach czy marszach. Jedna z wieczornic odbyła się w byczyńskim klubie Niko.

Wieczornicę uświetniły swoim występem Byczynianki, którym akompaniował na akordeonie **Janusz Sołtysek**. Do obchodów włączyły się dzieci z klubowych warsztatów artystycznych i Przedszkola Miejskiego nr 18 prowadzone przez instruktorkę **Katarzynę Habowską**. Na zakończenie wydarzenia wystąpiła młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 20 w Jaworznie z montażem słowno-muzycznym, który przypomniał w ciekawy i sugestywny sposób historię niepodległościowych zmagań narodu polskiego. Grupę przygotowała polonistka **Beata Górska**.

– *Podczas spotkania - licznie zaszczyconego obecnością mieszkańców dzielnicy - można było zobaczyć także prezentację dotyczącą święta z 11 listopada, jej autorem jest nauczyciel historii Andrzej Drabiec* – opowiada **Ewelina Ogiołda** z Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie.

W ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości w Jaworznie odbyła się również zbiórka służb mundurowych. Uroczystość zorganizowano w ATElier Kultury. Podziękowania pracownikom cywilnym Miejskiej Komendy Policji w Jaworznie, Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie oraz strażnikom miejskim złożyli insp. dr **Piotr Uwijała**, komendant miejski policji w Jaworznie, **Patrycjusz Fudała**, komendant miejski PSP, oraz prezydent Jaworzna Paweł Silbert wraz ze swoim zastępcą **Łukaszem Kolarczykiem**. Podziękowania złożono też osobom wspierającym oraz współpracującym z Komendą Miejską Policji w Jaworznie.

Anna Zielonka-Hałczyńska, Grażyna Dębała

Nagrodzeni za działalność na niwie kultury

W sobotę, 11 listopada, w ATElier Kultury odbyła się uroczystość wręczenia Nagród Prezydenta Jaworzna za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i upowszechniania kultury. Otrzymali je **Barbara Halaś**, **Adrian Rams** i **Marian Głuch**. To osoby, które swoją działalnością przyczyniły się do rozwoju życia kulturalnego w naszym mieście.

O wyborze laureatów zadecydowała kapituła konkursowa, w skład której weszli: jako przewodnicząca, **Katarzyna Florek**, naczelnik Wydziału Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego, oraz członkowie: **Ewa Zuber**, radna Rady Miejskiej, **Wiesław Dzierwa**, emerytowany dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Grażyny Bacewicz, **Jacek Maliszczak**, prezes Stowarzyszenia Twórców Kultury, i **Sławomir Ślaski**, doktor sztuki na Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach.

Prezydent Jaworzna, **Paweł Silbert**, wręczył nagrody w trzech kategoriach. Tę za osiągnięcia w dziedzinie kultury i sztuki otrzymał Adrian Rams, jaworznicki muzealnik i historyk, autor publikacji naukowych i popularnonaukowych, propagator historii miasta i regionu na arenie ogólnopolskiej, organizator wystaw, autor i koordynator programów związanych z projektem edukacyjno-historycznym „Patriotyzm Jutra".

– *Dziękuję serdecznie za to wyróżnienie . Ta nagroda to efekt wieloletniej już pracy dzień po dniu nad trudnym tworzywem, którym się zajmuję. A jest nim historia, muzealnictwo, które są pewnym rodzajem spekulacji umysłowej, która wypowiada się za pośrednictwem książek, artykułów, czasem wykładów i przede wszystkim wystaw. Słowa podziękowania kieruję też do mojej rodziny, żony i dzieci, ponieważ nieraz moja praca nie zamyka się w ośmiu godzinach, ale często pracuję też w domu* – podkreślił Adrian Rams.

Laureatem Nagrody Prezydenta Miasta Jaworzna za działalność w dziedzinie upowszechniania kultury został Marian Głuch, jaworznicki muzyk, który na niwie muzyki działa od ponad 50 lat, jest organizatorem muzycznych czwartków, w ramach których odbywają się koncerty dla mieszkańców miasta, wieloletnim wolontariuszem w Fundacji „Mój Czas dla seniora", społecznikiem udzielającym się w wielu środowiskach w naszym mieście. Artysta prowadzi bezpłatne zajęcia gry na instrumentach klawiszowych m.in. w klubie „To i Owo", w Fundacji „Mój czas dla seniora", domu seniora „Jesień na letniej", Fundacji Kobieca Przystań, Młodzieżowym Domu Kultury. Współpracuje z przedszkolami, szkołami podstawowymi i liceami.

– *Jestem zwolennikiem muzyki na żywo, dlatego gram koncerty, prowadzę zajęcia i warsztaty. W myśl idei, że muzyka łączy pokolenia, staram się, dzięki organizowanym spotkaniom, integrować seniorów, dzieci i młodzież. Nagroda, którą dzisiaj zostałem uhonorowany, jest dla mnie motywacją do dalszej działalności* – podkreślił laureat.

Barbarze Halaś gratulowali koledzy z pracy | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Ceremonia wręczenia nagród odbyła się w ATElier Kultury | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Nagrody Prezydenta Miasta Jaworzna za jubileusz pracy twórczej otrzymała Barbara Halaś, kierownik działu kultury w Miejskim Centrum Kultury i Sportu, która w tym roku świętuje 40-lecie pracy zawodowej i 30-lecie pracy w kulturze. Laureatka zawodowo zajmuje się organizacją i koordynacją miejskich imprez masowych takich jak Dni Jaworzna, Koncert Noworoczny, Dożynki Miejskie, Tydzień Seniora i Święto Rodziny oraz dawniej Festiwalu Energii. Jest propagatorką lokalnej kultury i tradycji poprzez koordynowanie działalności zespołów śpiewaczych, prezentację tradycyjnych pieśni, strojów i potraw podczas przeglądów i festiwali odbywających się poza obszarem naszego miasta. Pani Barbara zainicjowała cykl Spotkań z Tradycją „RegionALE" i występy jaworznickich zespołów śpiewaczych podczas Festiwalu Kół Gospodyń „Polska od Kuchni". Była też koordynatorką projektu w ramach Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego, dotyczącego rekonstrukcji ludowego haftu regionu jaworznickiego, w ramach którego powstały kompletne stroje dla zespołu śpiewaczego Szczakowianki.

– *Serdecznie dziękuję szacownej kapitule za docenienie mojego skromnego wkładu w życie kulturalne naszego miasta i przyznanie mi tego wyjątkowego wyróżnienia. Bardzo dziękuję dyrekcji MCKiS za nominację do tej nagrody. Jestem wzruszona i onieśmielona tym, że znalazłam się w tym znamienitym gronie laureatów. Ta „przygoda" z kulturą tutaj się zaczęła, tu pewnie się skończy, ale póki co trwa* – przyznała wzruszona.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Wznieśli go rzemieślnicy

Dla wielu jaworznian „Cech” to po prostu budynek w centrum miasta, który stoi między przystankiem autobusowym a Halą Widowiskowo-Sportową. To tam przez lata młodzi ludzie bawili się na dyskotekach. Tam też była ciastkarnia i punkty oferujące najróżniejsze usługi. Przez szereg lat gmach ten straszył pstrokatymi bilbordami i odrapaną elewacją, by w końcu jego właściciele zdecydowali o modernizacji budynku. Przed kilkudziesięciu laty „Cech” pełnił jednak zupełnie inną, adekwatną do swojej nazwy funkcję.

Tak przed wielu laty wyglądały sklepowe witryny Cechu | fot. Ze zbiorów Muzeum Miasta Jaworzna

Cech rzemieślniczy działał w Jaworznie już od 1800 roku. Taka data widniała na cechowym sztandarze. Pod koniec XIX wieku organizacja zrzeszała 111 rzemieślników z różnych dziedzin. Nie miała jednak swojej stałej siedziby. Te zmieniały się często. Na przykład po I wojnie światowej „Cech” mieścił się w budynku gminy, następnie w domu **Mikołaja Sarny** przy Rynku, domu **Aschnowitza** (obecnie to budynek, zwany Jaworznianką) i w domu **Brożka**.

Inicjatorem nowej, stałej siedziby „Cechu” był cechmistrz **Franciszek Mrożek**, a zgodę na jego zbudowanie i na kupno działki od Jaworznickich Komunalnych Kopalń Węgla członkowie organizacji wyrazili 4 lutego 1933 roku. Budowa „Cechu” trwała trzy lata. – *Budynek o tej nazwie, jedyny obiekt, który oparł się wyburzeniom, prowadzonym wzdłuż ulicy Grunwaldzkiej na odcinku między skrzyżowaniami z ulicami Królowej Jadwigi i Mickiewicza, został wzniesiony w roku 1936. Po ponad stuletniej tułaczce w różnych, zawsze wynajmowanych marnych lokalach, jaworznicki Cech Rzemiosł Różnych doczekał się wreszcie własnej reprentacyjnej siedziby. Uroczyste otwarcie nastąpiło 2 maja 1937 roku* – opisał w książce „Jaworzno minione” nieżyjący już historyk **Bartłomiej Cieszyński**.

Uroczyście otwarty w 1937 roku gmach wyróżniał się wśród otaczających go zabudowań. Zyskał także imię **Józefa Piłsudskiego**. Budowę sfinansowały Bank Spółdzielczy w Jaworznie, Wojewódzki Fundusz Pracy i Wojewódzki Urząd Opieki Społecznej w Krakowie, Powiatowy Fundusz Pracy w Chrzanowie. Pożyczki udzielił też jeden z mieszkańców Jaworzna. Zorganizowano także zbiórkę publiczną. – *„Cech” był budynkiem narożnym. Boczna ściana z głównym wejściem od ulicy Farnej była dyskretnie w nią wtopiona. Sedynowe ściany obiektu korespondowały z zielenią sąsiednich ogródków. Fronton i przylegające ściany ozdobione były misternie oddanymi w tynku, barwnymi znakami rzemiosł funkcjonujących w Jaworznie. Parter budynku zajmował sklep Henryka Szczurka, prowadzący sprzedaż skór i przyborów szewskich, oraz restauracja. Na piętrze znalazły miejsce biura i duża sala zborna ozdobiona podobnymi zewnętrznymi, malowanymi płasko znakami cechowymi, podświetlanymi ręcznie kutymi kinkietami z motywami roślinnymi. Podobną techniką wykonany był olbrzymi żyrandol* – opisał Bartłomiej Cieszyński.

Na przestrzeni lat organizacja skupiająca rzemieślników radziła sobie raz lepiej, raz gorzej. – *Cech rzemieślniczy w Jaworznie przechodził, podobnie jak wszyscy mieszkańcy, zmienne koleje losu. Były lata dobre dla rozwoju, były i chude. Zawsze, kiedy pojawiały się nowe inwestycje w przemyśle, bywało lepiej i w rzemiośle. Należy tu pamiętać, że znaczna liczba rzemieślniczych warsztatów świadczyła usługi wyłącznie kopalniom i innym zakładom przemysłowym. Lata kryzysowe dla gospodarki oznaczały nędzę także w rodzinach rzemieślników. Tak było w naszym mieście w pierwszych latach XX wieku, podczas I wojny światowej i po jej zakończeniu, a także nieco później* – zaznaczył autor „Jaworzna minionego”.

W ramach działalności „Cechu” otwarto m.in. Kasę Zapomogowo-Pożyczkową, dzięki której rzemieślnicy mogli rozwijać swoje warsztaty i otwierać nowe. Działały też biblioteka dla uczniów zawodu i Szkoła Uzupełniająca Przemysłowa.

Po II wojnie światowej zmieniali się właściciele sklepów i punktów usługowych. Gmach był wiele razy przebudowywany i przemalowywany. Z biegiem czasu przestał przypominać budowlę wzniesioną w 1936 roku.

Od czasu wyzwolenia Jaworzna spod hitlerowskiego jarzma, rzemieślnicy przynależeli przez pewien okres do „Cechu” w Chrzanowie. W 1957 roku jaworznicka organizacja odrodziła się. Obecnie Cech Rzemiosł Różnych ma swoją siedzibę przy ul. Rzemieślniczej 7. Ale budynek przy Grunwaldzkiej nadal przez wielu jaworznian jest nazywany „Cechem”.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Twórca ogniska, chóru, orkiestry

Franciszka Dzióbka starsi jaworznianie od razu kojarzą ze Społecznym Ogniskiem Muzycznym. Jego założyciel wykształcił rzesze muzyków grających na instrumentach smyczkowych. Był wiolonczelistą i dyrygentem. Prowadził orkiestrę symfoniczną i chór.

Franciszek Dzióbek przyszedł na świat 6 listopada 1919 roku w Jaworznie. Był synem **Henryka Dzióbka**, kierownika jaworznickiego konsumu, i **Anny** z domu **Charnas**.

– *Matka dbała o wykształcenie dzieci, także w zakresie ich zainteresowań. Dopilnowała, aby Franciszek, który od najmłodszych lat zdradzał nieprzeciętny talent muzyczny, mógł rozwijać swoje zdolności już w szkole podstawowej. Na początku kształcił się w klasie skrzypiec, a później wiolonczeli* – opisuje **Karin Wawrzynek**, autorka biogramu o Franciszku Dzióbku w Jaworznickim Słowniku Biograficznym. – *Pierwszym nauczycielem małoletniego Franciszka został kopalniany urzędnik i działający muzyk Leon Dawidowicz. Dzióbek, po ukończeniu szkoły podstawowej w Jaworznie, wstąpił do Konserwatorium Muzycznego w Katowicach, gdzie uczył się gry na wiolonczeli i skrzypcach, a także teorii muzyki do 1939 r. Równocześnie z nauką w Konserwatorium rozpoczął działalność w chórze i orkiestrze Towarzystwa Śpiewaczo-Muzycznego „Hejnał” w Jaworznie* – podkreśla Karin Wawrzynek.

Gdy miał 16 lat, utworzył chór męski przy Pierwszej Drużynie Harcerskiej. Założył także trio, w którym występował razem z bratem **Stanisławem** i **Janem Sznajderem**. Franciszek grał na skrzypcach i wiolonczeli, Stanisław na altówce, a Jan na fortepianie.

W czasie okupacji Franciszek Dzióbek pracował w kopalni jako górnik, a po wojnie jako pracownik biurowy. Jeszcze w czasach wojennych założył dwa kwartety. Maturę zdał w 1948 roku i rozpoczął studia na Wydziale Instrumentalnym Państwowej Szkoły Muzycznej w Katowicach. Od 1950 roku grał na wiolonczeli w Filharmonii Śląskiej. W tym samym roku założył, wraz z innymi jaworznickimi muzykami, Społeczne Ognisko Muzyczne, które działało przy świetlicy ZZG kopalni Bierut. Ognisko funkcjonowało w obecnym budynku Urzędu Miejskiego, na rogu Grunwaldzkiej i Zielonej.

– *Dwa razy w tygodniu odbywały się lekcje gry na instrumentach, w środy zajęcia z teorii muzyki, w niedzielę próby orkiestry, a w czerwcu organizowano występy, tzw. popisy. Także intensywna praca chóru niebawem przyniosła oczekiwane efekty. Pod batutą Dzióbka śpiewacy dotarli do centralnych eliminacji amatorskich zespołów artystycznych we Wrocławiu. Od tego występu chór mieszany nie tylko gościł na wszelkich uroczystościach w Jaworznie, ale również koncertował poza granicami miasta* – opisuje dalej autorka biogramu o jaworznickim muzyku. – *W latach 1953-1965 chór i orkiestra symfoniczna SOM uczestniczyły w wielu krajowych festiwalach i przeglądach* – podkreśla.

W Społecznym Ognisku Muzycznym pracowali m.in. **Jerzy Getel** i **Karolina Wolf**, którzy uczyli gry na fortepianie, oraz **Konstanty Nowak** i **Wiesława Nowak**, nauczyciele gry na skrzypcach.

Po powstaniu kopalni Jaworzno połączono chóry i zespoły dwóch zakładów, Bieruta i Kościuszki, i stworzono Górniczy Zespół Artystyczny Pieśni i Tańca. Dzióbek został jego kierownikiem muzycznym.

Zmarł 25 kwietnia 1984 roku. Został pochowany na cmentarzu Pechnickim.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Franciszek Dzióbek | fot. Ze zbiorów Muzeum Miasta Jaworzna

Spotkali się z tradycją

W środę, 15 listopada, w szczakowskim Domu Kultury odbyła się kolejna edycja Spotkań z Tradycją, czyli jaworznickiego festiwalu RegionALE. Na scenie wystąpiły wszystkie zespoły śpiewacze z Jaworzna. Śląskim akcentem był natomiast występ zespołu Swojanie. Grupa istnieje od w 1994 roku i działa przy Gminnym Ośrodku Kultury w Miedźnej z siedzibą w Woli. – *Jak co roku, w ramach RegionALE postanowiliśmy pokazać to, że Jaworzno leży na styku dwóch regionów. Naszemu miastu tradycjami jest bliżej do Krakowa, ale śląskie tradycje też miały wpływ na kształtowanie się jaworznickiej kultury. To dlatego w nazwie naszego festiwalu podkreślamy słowo ALE* – tłumaczy **Barbara Halaś**, inicjatorka Spotkań z Tradycją RegionALE, kierownik działu kultury Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie, które jest organizatorem wydarzenia.

W tym roku impreza miała swoją szóstą edycję. Za każdym razem do Jaworzna zapraszany jest inny zespół z Małopolski lub Śląska. Rok temu na jaworznickiej scenie zaprezentowała się Kapela z Jurczyc. Natomiast dwa lata temu gośćmi RegionALE były grupy Ściernianeczki z Bieruńskiego Ośrodka Kultury i jaworznicki Nil Novi. Obszerna relacja z festiwalu ukaże się w kolejnym wydaniu Pulsu Jaworzna. ***AZ-H***

Festiwal Piosenki Chrześcijańskiej "Barka" co roku przyciąga zdolnych jaworznian | fot. Andrzej Pokuta

Zapraszają na „Barkę”

W piątek, 24 listopada, w Domu Kultury w Szczakowej odbędzie się Festiwal Piosenki Chrześcijańskiej „Barka”. W tym roku konkurs zorganizowany zostanie po raz dziewiąty. Zgłoszenia od solistów i zespołów przyjmowane będą do 20 listopada.

– *Od pierwszej edycji konkurs jest dedykowany św. Janowi Pawłowi II. Hasłem przewodnim festiwalu w tym roku będą słowa „Miłujmy nie słowem ani językiem, lecz czynem i prawdą”* – informuje **Kinga Jończyk**, kierownik zespołu obiektów kulturalnych w Miejskim Centrum Kultury i Sportu.

Organizatorem wydarzenia jest Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie – Dom Kultury im. Zdzisława Krudzielskiego w Szczakowej. Współorganizatorami są: Towarzystwo Przyjaciół Miasta Jaworzna oraz Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Jana Pawła II w Jaworznie.

– *Cel festiwalu to prezentowanie i konfrontowanie muzycznego dorobku dziecięcych i młodzieżowych zespołów oraz solistów, inspirowanie uczestników festiwalu do rozwijania swoich talentów w dziedzinie muzyki, popularyzowanie wartościowych treści w piosenkach religijnych, a także stworzenie stałego forum wymiany doświadczeń i współpracy różnych placówek* – wyliczają organizatorzy jaworznickiej Barki.

Przesłuchania i gala wręczenia nagród odbędą się właśnie 24 listopada w Domu Kultury w Szczakowej (ul. Jagiellońska 3). Festiwal rozpocznie się o godzinie 9.

Zainteresowani udziałem w festiwalu zgłaszać się mogą drogą elektroniczną, przez stronę https://zgloszenia.mckis.jaworzno.pl/. W Festiwalu mogą uczestniczyć amatorskie dziecięce i młodzieżowe zespoły wokalne, wokalno-instrumentalne oraz soliści. Udział w konkursie jest bezpłatny, ale organizator nie pokrywa kosztów dojazdu uczestników.

Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem: 32 617 75 38 lub osobiście w Domu Kultury im. Zdzisława Krudzielskiego w Szczakowej. ***GD***

Na warsztatach malarskich malowano pejzaże, kwiaty i malowidła, nawiązujące do postaci Wojciecha Korfantego | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Promowali rzemiosło artystyczne

W Szkole Podstawowej nr 2 Zespołu Szkół Ogólnokształcących na Podłężu odbyły się warsztaty rękodzieła w ramach Festiwalu Sztuki. Dzieci, młodzież i dorośli uczyli się malować i haftować, a ich nauczycielkami były artystki ze Stowarzyszenia Twórców Kultury.

W ramach warsztatów jaworznianie poznawali rzemiosło artystyczne dawnego Jaworzna. Jedni haftowali kwiatki według tradycyjnych wzorów z jaworznickich gorsetów, inni malowali obrazy z pejzażami naszego miasta i te, nawiązujące do **Wojciecha Korfantego**, patrona 2023 roku.

– *Jednym z zadań naszego stowarzyszenia jest propagowanie rodzimej, jaworznickiej kultury. Chcemy też zachęcać młodych ludzi, ich rodziców, dziadków, rodzeństwo do aktywności artystycznej, zaszczepiać w nich pasję do malarstwa, haftu, rzeźby, by rozwijali swoje talenty i kultywowali tradycje, zarówno rodzinne, jak i te związane z miejscem, w którym mieszkają. Podczas warsztatów skupiliśmy się na hafcie i malarstwie dawnego Jaworzna, które były obecne w życiu naszych rodziców, babć i innych naszych przodków. Pamiątki po nich możemy obecnie oglądać w Muzeum Miasta Jaworzna* – podkreśla **Marta Figura**, koordynatorka wydarzenia, artystka hafciarka, członkini STK, a jednocześnie dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących.

Niektórzy uczniowie byli już dobrze przygotowani do warsztatów. W SP2 od ubiegłego roku szkolnego odbywają się bowiem zajęcia w ramach koła rękodzieła, a dzieci ze wszystkich klas, od I do VI, brały udział w zajęciach hafciarskich, uczyły się posługiwania igłą i nitką, poznawały techniki haftu, najmłodsi tworzyli przeplatanki.

Przez ostatnie dni trwał też w szkole na Podłężu tydzień rękodzieła. Było ono tematem na lekcjach techniki, na zajęciach pozalekcyjnych i świetlicowych. Uczniowie doskonalili na nich swoje rękodzielnicze umiejętności, by na czwartkowych warsztatach móc jak najwięcej skorzystać z rad artystek z STK.

Uczestnicy warsztatów hafciarskich mieli za zadanie wyhaftować kwiatek na wzór tych, które znajdują się na jaworznickich gorsetach ludowych. – *Haftowałam po raz pierwszy i bardzo mi się to spodobało. To fajne zajęcie, które daje dużo przyjemności, odstresowuje* – przyznaje **Anna Wencel**, która na warsztaty przyszła ze swoją córką, **Milenką**. – *Zorganizowanie Festiwalu Sztuki było bardzo dobrym pomysłem. Co też ważne, dowiedziałam się czegoś, o czym dotychczas nie miałam pojęcia, a mianowicie, że Jaworzno miało swoje oryginalne wzory na ludowych gorsetach* – podkreśla.

Podczas zajęć malarskich jaworznianie tworzyli jesienne i jaworznickie pejzaże, kwiaty i malowidła, nawiązujące do postaci Wojciecha Korfantego. Niektórzy ozdabiali ubrania farbami do tkanin, inni malowali specjalnymi farbami, które po utwardzeniu w mikrofalówce dają efekt 3D.

W warsztatach malarskich wzięli udział m.in. **Kamil Kuczawski** i jego córka **Natalka**, która chodzi do III klasy. – *Namalowaliśmy jesienne pejzaże. Warsztaty bardzo nam się podobają* – zaznaczają. Tata i córka mają artystyczne dusze. Pan Kamil lubi szkicować, Natalii podoba się każda technika. – *W przyszłości chciałabym chodzić na zajęcia malarskie* – podkreśla.

Na oddzielnych spotkaniach STK zorganizowało też warsztaty rzeźbiarskie dla uczniów SP2. Młodzież tworzyła na nich m.in. gipsowe odlewy liści jawora.

Festiwal Sztuki, zorganizowany przez jaworznickie Stowarzyszenie Twórców Kultury, został dofinansowany z budżetu samorządu województwa śląskiego.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Uczestnicy warsztatów hafciarskich haftowali kwiaty z jaworznickich gorsetów | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Konkurs dla solistów

Od 29 listopada do 1 grudnia trwać będzie XXI Ogólnopolski Konkurs Młodych Solistów. Rywalizację zorganizuje Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie wraz z Państwową Szkołą Muzyczną I stopnia im. Grażyny Bacewicz w Jaworznie, gdzie odbędą się przesłuchania. W zmaganiach wezmą udział muzycy grający na trąbce, waltorni, puzonie, eufonium i tubie.

– *Oceny występów uczestników konkursu, wyłonienia laureatów oraz przyznania nagród dokona komisja konkursowa powołana przez dyrektora Centrum Edukacji Artystycznej. W skład komisji konkursowej wchodzą wybitni pedagodzy, którzy po przesłuchaniach konkursowych przeprowadzą konsultacje metodyczne dla zainteresowanych nauczycieli* – podkreślają organizatorzy.

W ubiegłorocznej edycji konkursu wzięło udział 121 uczniów z 46 szkół z całej Polski.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Moc mikołajkowych atrakcji

Miejskie Centrum Kultury i Sportu wraz z Urzędem Miejskim w Jaworznie zapraszają na spotkanie ze świętym Mikołajem, który odwiedzi dzieci w niedzielę, 3 grudnia. Impreza odbędzie się w Hali Widowiskowo-Sportowej przy ul. Grunwaldzkiej 80. Start o godzinie 15.

– *Jak co roku święty Mikołaj odwiedzi także Jaworzno. Zapraszamy wszystkich na spotkanie do Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS. Na uczestników czeka mnóstwo atrakcji i niespodzianek* – mówi **Monika Komańska**, pełnomocnik ds. Organizacyjnych i kierownik Działu Promocji Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie.

W programie mikołajkowej imprezy znajdą się atrakcje dla dzieci w każdym wieku. W strefie Mikołaja dzieci będą mogły z nim porozmawiać i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Do dyspozycji małych gości będzie też strefa z dmuchańcami. To zdecydowanie jedna z najbardziej lubianych atrakcji. Na uczestników czekać też będą specjalne strefy zabaw. W kuchni pani Mikołajowej dzieci zdobić będą świeżo upieczone pierniczki. W strefie warsztatowej nauczą się tworzyć papierowe anioły i dekoracje świąteczne z gliny. Elfy przygotują też strefę dla maluchów, w której znajdą się gry i klocki wielkogabarytowe, takie jak: wafle, domino czy jenga, ale też i tunele oraz domki. Przy jednym ze stoisk instruktorzy zaplotą warkoczyki i zrobią tatuaże.

Zaplanowano też występy artystyczne. Na scenie zaprezentuje się Orkiestra Dęta Tauron Wydobycie. Wystąpią też artyści z Fabryki Talentów, którzy wykonają najpopularniejsze utwory świąteczne. Ponadto prowadzone będą animacje dla dzieci. Na niedzielnej imprezie pojawią się żywe maskotki: Świnka Pepa, Bing, Kot w butach, księżniczki Elza, Anna oraz Bella.

Chętnych do wspólnego zdjęcia ze św. Mikołajem nie brakowało | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Chętni będą mogli też skorzystać ze świątecznego fotopunktu oraz napić się gorącej czekolady.

Impreza potrwa do godz. 19. Wydarzenie finansowane jest przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

To jednak nie koniec mikołajkowych atrakcji w naszym mieście. W dniach 1-3 grudnia na jaworznickim Rynku odbędzie się komercyjny Jarmark Mikołajkowy. Na odwiedzających czekać będą stoiska prezentujące wyroby naturalne oraz rękodzieło. Będą pyszne miody, słodycze pochodzące z Gruzji i Iraku, tureckie specjały, przetwory, kiszonki oraz kosmetyki naturalne. Będzie też można spotkać św. Mikołaja, elfy oraz bałwanka Olafa.

Natalia Czeleń

REKLAMA

Od *Wielkiej i Niepodległej* po heavy folkowe brzmienia w ATElier Kultury

Jak ważna jest pamięć ludzka, w której na trwałe zapisujemy wszystko co istotne, można pisać wiele. Bez niej nie istniałaby historia. Pamięć o historii naszego kraju, o odzyskaniu po 120 latach niepodległości, tradycyjnie celebrowana jest w ATElier Kultury **koncertem pn. „Wielka i Niepodległa”**, na który serdecznie zapraszamy już **19 listopada o godz. 18.00 (ul. A. Mickiewicza 2)**. Wystąpi dla Państwa pod batutą Macieja Tomasiewicza Orkiestra Kameralna Archetti w towarzystwie solistki, laureatki licznych konkursów skrzypcowych Marii Nowickiej. Repertuar koncertu obejmuje romantyczne, nastrojowe kompozycje, w których żyje duch patriotycznych zrywów wolnościowych m.in. Stanisława Moniuszki, Henryka Wieniawskiego czy Karola Szymanowskiego. **Koncert jest współorganizowany przez Instytut Muzyki i Tańca w ramach programu "Dyrygent-Rezydent" i finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Bilety do nabycia w kasie ATElier Kultury przy ul. A. Mickiewicza 2 oraz na kupbilecik.pl.**

Co modna Pani wiedzieć powinna, listopadowa propozycja teatralna ATElier Kultury, to monodram w wykonaniu **Katarzyny Kołeczek**. Aktorka wciela się w nim w kobietę, dążącą do ideału spod dyktatury reklam, oczekiwań społecznych i rzeczywistości wykreowanej przez media społecznościowe, w której brak miejsca na niedoskonałości. Starając się sprostać wymogom, tytułowa bohaterka wstaje w środku nocy, by dzień powitać wersją kobiecości wprost z okładki magazynu. Sztuka pełna jest zabawnych anegdot, ale również ważnych refleksji nad źródłami, z których czerpiemy kreując naszą prawdziwą tożsamość. Gdzie kończy się granica prawdy, a zaczyna scena, na której zamiast być sobą zakładamy maskę, dowiedzą się Państwo już **23 listopada o godz. 18.00 na scenie ATElier Kultury (ul. A. Mickiewicza 2). Bilety do nabycia w kasie ATElier Kultury oraz na kupbilecik.pl.**

Dla wielbicieli mocniejszego grania już **1 grudnia w Klubie Relax (ul. Szczakowska 35b) o godz. 18.00 wystąpi jaworznicki zespół Cronica**, grający muzykę z gatunku heavy folk. Obecnie zespół realizuje trasę koncertową promującą ich najnowszą płytę *Ukłony* wydaną w 2022 r. Cronica powstała w 2014 r., jak większość „młodych” zespołów z pasji wspólnego tworzenia muzyki. Ćwicząc, inspirując się wzajemnie, poznając swoje możliwości, wypracowali własną, muzyczną drogę. I choć w wywiadach podkreślają, że nie mają profesjonalnego, muzycznego wykształcenia, trudno w to uwierzyć słuchając ich utworów. Do tej pory wydali trzy płyty - EP *Świt Historii* (2014) i dwie płyty długogrające *Na tej Ziemi* (2016) i *Ukłony* (2022). W ich twórczości słychać mocne nawiązania do słowiańskiego folkloru, a warstwa tekstowa inspirowana jest dawnymi legendami, podaniami ludowymi, wierzeniami, religią, a także filozofią oraz obecnymi odczuciami samych muzyków w sprawach doczesnych. Ich śmiałe podejście do pieśni ludowych, w których znajdziemy liczne odniesienia do podań, legend i wierzeń dawnej Europy, słuchać w mocnych, folkowych aranżacjach, pełnych wokalnych ekspresji. Członkowie zespołu grają na instrumentach podkreślających charakter wykonywanej muzyki. Skład zespołu to Dariusz Dąbek (wokal, gitara), Kaja Oleszczuk (wokal), Magdalena Hałas (skrzypce), Adrianna Kania (keyboard, wokal), Kuba Niżyński (gitara), Maciej Rzymian (gitara basowa) oraz Dawid Dubiel (perkusja, autor tekstów). W 2019 roku zagrali na jednym z największych polskich festiwali muzycznych Pol’and’Rock, a na swoim koncercie zgromadzili publiczność tak liczną, jak na koncertach gwiazd wielkiego formatu. W tym roku band został zaproszony przez zespół HUNTER do wspólnej trasy koncertowej. Supportowali starszych i sławnych kolegów przed ich koncertami w Zabrzu i Rzeszowie. Dawid Dubiel (perkusja, autor tekstów) w wywiadzie dla *Metalowego Bicia Serca* podkreślił, że *zespół nie chce zamykać się w muzycznej szufladce, bo w szufladkach jest zazwyczaj ciasno, dlatego ich muzyka jest pełna wielu inspiracji, a te najbardziej słyszalne, można określić jako mieszankę folku, rocka i metalu.* W tym roku w swojej trasie koncertowej odwiedzili już m.in. Budapeszt, Wilno, Kowno, Drezno, by 1 grudnia zawitać do rodzimego Jaworzna, gdzie usłyszymy ich na scenie Klubu Relaks. **Bilety na wydarzenie dostępne na https://ekobilet.pl/ .**

Miłośników sztuk wizualnych już **30 listopada o godz. 18.00** zapraszamy do **Galerii Kameralnej ATElier Kultury (ul. A. Mickiewicza 2)** na

wernisaż **„Cyprian Hołownia. Inne wymiary rzeczywistości”**. Artysta kieruje się w swojej twórczości zasadami opartymi na szeroko pojętej fizyce, a jego prace realizują zasady op-artu, kierunku skupiającego uwagę widza na odczuciach wizualnych, stosując złudzenia optyczne, efekty świetlne, dynamiczne i fakturalne. Dzieła Cypriana Hołowni, w których korzysta z różnych technik, mieszając je ze sobą, wywołują wrażenia głębi oraz ruchu poprzez rozwibrowanie pola widzenia. **Wystawę będzie można oglądać do 19 stycznia 2024 r.**

Do zobaczenia w ATElier Kultury!

Anna Galas

Spisują swoją historię

Działacze Stowarzyszenia Katolickiego Przyjaźń Jaworznicka zaprosili mieszkańców na konferencję popularnonaukową oraz wystawę poświęconą historii tej organizacji. Przy okazji promowali książkę wydawaną przez stowarzyszenie.

Podczas konferencji zaprezentowano historię organizacji | fot. Natalia Czeleń

Wydarzenie miało miejsce w czwartek, 9 listopada, w Muzeum Miasta Jaworzna.

– *Podczas spotkania rozmawialiśmy na temat historii stowarzyszenia, ale też i o tym, jak jego działalność wpisywała się w historię Jaworzna na przełomie XIX i XX wieku oraz w dobie odzyskania niepodległości* – mówi **Adrian Rams** z Muzeum Miasta Jaworzna.

Dyskutowano też o książce, którą stowarzyszenie wydaje. Publikacja poświęcona jest dziejom tej jaworznickiej organizacji w latach 1900-1951 r. Bodźcem do jej powstania była tegoroczna 123. rocznica istnienia Przyjaźni Jaworznickiej. Za datę powstania organizacji uznaje się bowiem 27 czerwca 1900 roku. Tego dnia we Lwowie miała miejsce pierwsza rejestracja stowarzyszenia. Przyjaźń prężnie działała do wybuchu II wojny światowej. W czasie okupacji jej działalność została zawieszona. Po wyzwoleniu członkowie organizacji reaktywowali stowarzyszenie. Zdelegalizowały je jednak władze PRL-u. Mimo to jaworznianie w dalszym ciągu działali, choć nieformalnie w ramach swoich parafii. Ponownej rejestracji Przyjaźni Jaworznickiej dokonali 5 lutego 1991 roku.

Z obchodami 123-lecia stowarzyszenia zbiegła się inna znacząca dla członków stowarzyszenia data. To 150. rocznica urodzin księdza **Andrzeja Mytkowicza**, wikariusza w parafii św. Wojciecha i św. Katarzyny oraz założyciela stowarzyszenia. – *Ksiądz Mytkowicz był przez długi czas postacią zapomnianą i warto przywrócić pamięć o nim* – podkreśla **Łukasz Zaroda** ze Stowarzyszenia Katolickiego Przyjaźń Jaworznicka.

Podczas czwartkowej konferencji goście mogli obejrzeć też wystawę przedstawiającą początki działalności stowarzyszenia. W najbliższym czasie ma się ona pojawić w kilku różnych lokalizacjach, także w jaworznickich parafiach. By poznać terminy i miejsca kolejnych odsłon prezentacji, warto śledzić media społecznościowe stowarzyszenia.

Zarówno książka, jak i wystawa Stowarzyszenia Katolickiego Przyjaźń Jaworznicka, powstały w ramach projektu „Z Bogiem i Narodem". Organizacja pozyskała na ten cel dofinansowanie ze środków Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego w ramach Funduszu Patriotycznego.

– *Poprzez publikację książki oraz prezentację wystawy chcemy w prostej formie przybliżyć mieszkańcom dzieje najstarszego stowarzyszenia w naszym mieście i zarazem jednego z najstarszych stowarzyszeń w Polsce* – podkreśla **Łukasz Zaroda**.

Natalia Czeleń

GRAJ Z MCKiS

TERRAFORMACJA MARSA: GRA KOŚCIANA

Wykulana terraformacja

Fani popularnej na całym świecie Terraformacji Marsa nie mogą narzekać na nudę. Poza wersją podstawową gry, kilkoma rozszerzeniami oraz wersją karcianą, gdańskie wydawnictwo Rebel wypuściło w minionym miesiącu wersję kościaną. Czy znajdą się jeszcze chętni, aby wykulać terraformację czerwonej planety?

Wewnątrz najnowszej Terraformacji Marsa znajdziemy m.in. dwustronną planszę, kafle obszarów, żetony tytułów, 60 kości zasobów oraz ok. 160 kart, w tym karty korporacji, projektów i bonusów. Odnośnie insertu, to mowa jest o zwykłej tekturze dzielącej pudełko na dwie części, z czego zaopatrzono graczy w gąbkowe wypełniacze – możliwe, że z myślą o wydaniu rozszerzeń. Na szczęście po włożeniu drobnych elementów do woreczków strunowych, nic w pudełku nie przemieszcza się podczas przenoszenia gry. Niestety gra może nie wzbudzić aż takiego zainteresowania, aby producenci insertów pokusili się o dołożenia takowego do swoich ofert. Odkładając na bok rozmieszczenie elementów, same karty, kości i kafle są bardzo dobrej jakości, a patrząc na ilustracje wspomnianych kart, gracza ogarnia nostalgiczne wspomnienie pierwszej rozłożonej Terraformacji – szkoda, że nie utrzymano tutaj poziomu z Aresa. Wygląd to jednak nie wszystko.

TM: Gra Kościana bliżej ma do swojego pierwowzoru nie tylko podczas przeglądania kart, ale również w kwestii planszy. Ekspedycja Ares była ciekawym rozwiązaniem, lecz bardzo brakowało mi układania kafli lasów, miast, oceanów czy „wydarzeń specjalnych" na planszy. W przypadku obecnego tytułu gracze otrzymują określony bonus za umieszczenie kafla w danym miejscu, od kości w danym kolorze, po karty czy możliwość obrócenia kości na interesującą nas ściankę z danym symbolem. Ale o co właściwie chodzi z tymi kośćmi?

Jak sama nazwa wskazuje, w TM: Gra Kościana, naszą uwagę będziemy głównie skupiać wokół pięciu rodzajów kolorowych kości. To właśnie one pełnią rolę zasobów, którymi gracze będą płacić za zakup kart-projektów czy kafle obszarów. I tutaj mamy chyba największy minus, jaki gracze wskazują w najnowszej wersji TM – zbyt duża losowość. Jak można się domyślić, mając upatrzoną kartę projektu na ręce, od wyników rzutów kośćmi zależy, jak szybko dany projekt kupimy. Warto jednak zauważyć, że gra oferuje nam kilka kół ratunkowych, jeśli nie otrzymamy upragnionego symbolu – każda kość ma po trzy różne symbole, w tym niektóre pojawiają się częściej, a inne rzadziej. Jak zatem wygląda rozgrywka w nową TM?

Cel gry pozostaje ten sam: sterraformować Marsa. Aby do tego doszło, gracze muszą dokładać kafle oceanów, podnosić temperaturę planety czy zasilać ją w tlen poprzez m.in. sadzenie drzew. Jeśli gracze podniosą do maksimum dwa z trzech współczynników, gra kończy się. Jak zatem podnosić współczynniki? Między innymi przez zakup nowych projektów. Na początku gry każdy z graczy otrzymuje pięć kart projektów, które dzielą są na czerwone z natychmiastowym działaniem, zielone zapewniające produkcję kości oraz niebieskie dające nowe akcje. Ponadto każdy z graczy otrzymuje karty korporacji wskazujące m.in. początkową liczbę kości i znaczników „jokerów". W swojej turze gracz decyduje czy będzie wykonywać akcję czy produkcję. W turze akcji każdy z graczy ma do wykonania akcję pomocniczą i akcję główną. To tutaj można m.in. dobierać nowe kości, odrzucać posiadane, aby pozyskać wyczekiwany symbol, kupować projekty czy wymieniać kości na kafle. Natomiast w turze produkcji gracze zmuszeni są od odrzucenia praktycznie wszystkich posiadanych kości i dowolnej liczby kart, aby pozyskać kości ze wszystkich zielonych kart i karty korporacji oraz nowe karty projektów. W pomocy przy zapamiętaniu przebiegu obu tur służą dodane do gry karty pomocy – są one również przydatne przy grze w trybie solo.

TM: Gra Kościana oferuje nie tylko rozgrywkę w gronie 2-4 graczy, ale właśnie wspominaną wersję solo. Jednak ten tryb skupia się na rozegraniu „pasjansa" i odczytaniu przypisanej frazy do otrzymanego przez nas wyniku – o ile oczywiście w ciągu 50 rund uda się podnieść wszystkie trzy współczynniki do maksimum.

Wraz z TM: Gra Kościana wydawca wprowadził na rynek rozszerzenie w formie zestawu dodatkowych kart bonusów, korporacji i projektów. Ponadto sama podstawka zawiera wersję Era Korporacji, która wprowadza do gry karty z nowymi zdolnościami.

Terraformacja Marsa: Gra Kościana nie zachwyci wszystkich wielbicieli TM, ani nie przekona swoją grafiką tych, którzy zagrali w Ekspedycję Ares, ale myślę, że i tak zyska grono swoich fanów, chociażby ze względu na uproszczoną i szybszą rozgrywkę, no i możliwość pokulania kośćmi.

Artykuł powstał we współpracy z wydawnictwem Rebel.pl.

Radosław Kałuża
więcej na HarcMepel

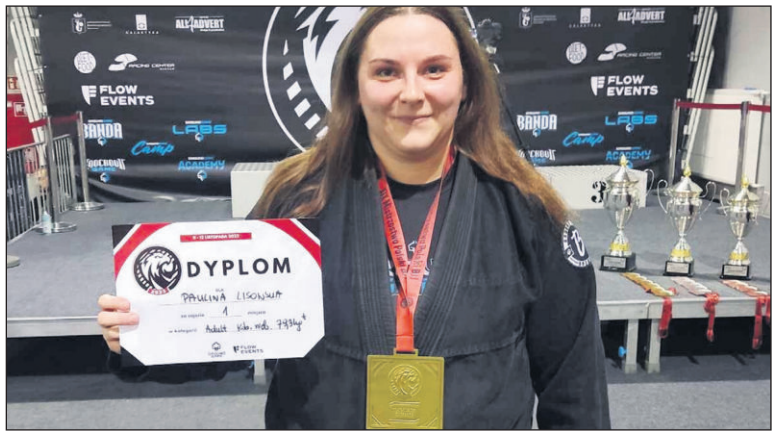

Paulina Lisowska wywalczyła złoty medal | fot. Materiały prywatne

Wojownicy znów z medalami

Młodzież z klubu Rio Grappling Jaworzno reprezentowała nasze miasto w XIX Mistrzostwach Polski w Jiu-Jitsu w Warszawie. Młodzi świetnie się spisali i wywalczyli kilka medali.

W XIX Mistrzostwach Polski w Jiu-Jitsu w Warszawie udział wzięło 2361 zawodników z całej Polski. Konkurencja była bardzo silna, ale jaworznianie udowodnili, że są świetnie przygotowani do rywalizacji.

Złoty medal wywalczyła **Paulina Lisowska**, a srebrny **Nikodem Łukajczyk**. Brąz przywieźli z zawodów **Ines Ryś**, **Julia Sośniak** i **Tymoteusz Ficek**. Za podium na czwartym miejscu znalazły się **Martyna Gajos** oraz **Kiara Ryś**. – *Warto podkreślić że klub Rio Grappling Club Polska zdobywa v-ce Mistrzostwo pod względem liczby zdobytych medali. Ogromne gratulacje dla naszych mistrzów* – mówi **Angelika Jabłońska** z Rio Grappling Club Jaworzno.

To nie jedyny sukces tych zawodników w ostatnim czasie. We wrześniu wojownicy wzięli bowiem udział w Mistrzostwach Europy, Bliskiego Wschodu i Afryki ADCC. Gdzie Ines Ryś zdobyła złoty medal, a z brązowymi krążkami do Jaworzna wrócili Kiara Ryś i **Tymoteusz Niewiarowski**.

Natalia Czeleń

AUTOPROMOCJA

Koniec rundy i zaległy mecz

Dobiegła końca runda jesienna na piłkarskich boiskach. W miniony weekend ostatnie mecze rozegrały Szczakowianka, Victoria 1918 i Zgoda Byczyna. Tydzień wcześniej zakończyły się rozgrywki w lidze, w której gra Ciężkowianka. Zespół z Ciężkowic ma jednak jeszcze do odrobienia jeden zaległy mecz.

Piłkarska jesień dobiegła końca dla trzech jaworznickich zespołów | fot. Materiały LKS Ciężkowianka Jaworzno

Grająca w 1. grupie 4. ligi śląskiej Szczakowianka 0:1 przegrała mecz ostatniej jesiennej kolejki z Ruchem Radzionków. – *Niestety, przegrywamy ostatni mecz w jesiennej rundzie sezonu 2023/24. Mecz obfitował w wiele akcji zarówno ze strony Szczakowianki, jak i Ruchu Radzionków. Spotkanie zakończyło się ostatecznie rezultatem 1:0, bramkę z rzutu karnego strzelił Michał Szromek w 3 minucie spotkania* – komentują Drwale.

Po rundzie zasadniczej znajdują się 10. miejscu z 19 punktami 4 wygranymi, 4 porażkami i 7 remisami. W grupie, którą tworzy 16 drużyn, liderem klasyfikacji jest Podlesianka Katowice, która uzbierała 30 punktów, wygrała 9 spotkań, przegrała 2, a zremisowała 3. W pierwszym meczu rundy wiosennej Szczakowianka zmierzy się w rewanżowym meczu z Unią Rędziny, z którą w połowie sierpnia zremisowała 2:2.

Runda jesienna okazała się w miarę pomyślna dla grającej w wadowickiej okręgówce Victorii 1918 Jaworzno. Ostatecznie jaworznicki zespół zakończył zmagania tej fazy na trzecim miejscu, za Brzeziną Osiek i Żurawiem Krzeszów. Jaworznianie uzbierali 31 punktów, wygrywając 9 spotkań, przegrywając 2 i 4 remisując. Jeszcze miesiąc temu Victoria zajmowała drugą pozycję, ale team z Krzeszowa wyprzedził ją jednak 1 punktem.

W ostatnim meczu rundy jesiennej jaworznianie zremisowali 1:1 z LKS-em Gorzów. – *Remisem kończymy ostatnie spotkanie w tym roku. Na pewno pozostaje niedosyt. Z całego serca chcielibyśmy podziękować naszym wspaniałym kibicom za całą rundę. Teraz chwila przerwy na przemyślenia i zaczynamy walkę na wiosnę. Dziękujemy* – komentują piłkarze Victorii.

W pierwszym rewanżowym meczu zagrają ze Strażakiem Rajsko, nad którym w pierwszej rundzie górowali 2:1.

Dużo gorzej poszło tej jesieni, również grającej w wadowickiej okręgówce, Zgodzie Byczyna. Byczynianie zremisowali 3 mecz, przegrali 9, a wygrali tylko 3 mecze (m.in. zwycięstwem 2:1 zakończyli mecz minionej kolejki z Hejnałem Kęty). Po rundzie jesiennej zespół z Byczyny plasuje się na 13. miejscu (na 16) z 12 punktami. Pierwszy wiosenny mecz byczynianie zagrają z LKS-em Gorzów, z którym w sierpniu przegrali 1:2.

Jeszcze tylko Ciężkowianka ma do odrobienia jeden zaległy mecz | fot. Materiały LKS Ciężkowianka Jaworzno

Jeden zaległy mecz ma jeszcze do rozegrania, występująca w chrzanowskiej A klasie, Ciężkowianka Jaworzno. Chodzi o pojedynek z UKS-em Regulice, który nie odbył się 2 pierwotnym terminie, 22 października, z powodu złego stanu boiska zespołu z Regulic.

Nowy termin został wyznaczony na 18 listopada. – *Podokręg PN Chrzanów podał decyzję o wyznaczeniu nowej daty rozegrania zaległego meczu z SPRiN Regulice. Decyzja jest co najmniej kontrowersyjna, ponieważ wyznaczony termin to sobota 18 listopada, czyli dwa tygodnie po zakończeniu rundy. W dodatku miejscem rozegrania spotkania ma być ... boisko w Regulicach, na którym przez trzy tygodnie nie dało się rozegrać spotkania, a ostatni mecz gospodarzy został dopuszczony do gry z niezrozumiałych względów (na urywkach nagrań spotkania widać, że piłka pływa po boisku, a zawodnicy mają problem z normalnym poruszaniem się). Najwidoczniej jednak podokręg i gospodarze uznali, że im bliżej zimy, tym pogoda będzie się polepszać i spotkanie ma realne szanse na odbycie się* – zastanawiają się piłkarze Ciężkowianki.

Obecnie, bez tego jednego meczu, team z Ciężkowic jest drugi w ligowej tabeli, z 30 punktami, 10 zwycięstwami i 2 porażkami. Wyprzedza go, mający 32 punkty i wszystkie rozegrane mecze, Fablok Chrzanów.

Przypominamy, że w połowie rundy jesiennej z rozgrywek w sosnowieckiej A klasie wycofał się Górnik Jaworzno.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Finały bojów o grand prix

W piątek i sobotę, 17 i 18 listopada, poznamy zdobywców dwóch sportowych nagród grand prix. Najpierw zmierzą się szachiści, którzy wezmą udział w dziewiątym turnieju tegorocznego cyklu szachowego, organizowanego przez Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie. Dzień później o prym powalczą tenisiści stołowi, w trzecim odcinku pojedynków, organizowanych przez LKS Zgoda Byczyna i MCKiS.

Piątkowe zmagania szachistów w ramach Grand Prix Jaworzna w Szachach zostaną rozegrane w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS w Centrum. Początek jak zwykle o godz. 16.30. Przy szachownicach zasiądą zarówno zawodnicy, którzy wzięli do tej pory udział we wszystkich turniejach (poczynając od lutego), jak i ci, którzy byli tylko na niektórych albo pojawią się po raz pierwszy. Zwycięzcą grand prix zostanie jednak na pewno ktoś z czołówki prowadzonej od kilku miesięcy klasyfikacji.

W piątek zmierzą się szachiści, w sobotę tenisiści stołowi | fot. Materiały MCKiS Jaworzno

Przedostatni turniej wygrał **Maciej Malik** UKS Pałac Młodzieży Katowice. Drugie miejsce zajął **Jacek Stachańczyk**, a trzecie **Igor Musiał**. Obaj są zawodnikami MCKiS Jaworzno. W zawodach wzięło udział 48 zawodników, m.in. z Jaworzna, Katowic, Chrzanowa, Rudy Śląskiej i Bierunia.

Oprócz nagród w klasyfikacji ogólnej zostaną wręczone również te dla zawodników w dodatkowych kategoriach, juniorów, do lat 8, do lat 10, do lat 12, do lat 14 oraz do lat 18.

Zapisy na turniej odbywają się za pośrednictwem systemu chessarbiter.com najpóźniej na dwa dni przed rozpoczęciem zmagań.

W sobotę do południa rozpocznie się z kolei turniej Grand Prix Miasta Jaworzna w Tenisie Stołowym, który będzie zwieńczeniem trzyodcinkowych zmagań miłośników tej dyscypliny sportu. W przeciwieństwie do dwóch poprzednich zawodów, trzecie odbędą się nie w klubie MCKiS Niko, ale w hali sportowej MCKiS przy ul. Inwalidów Wojennych 18 na Osiedlu Stałym.

Tenisiści powalczą w sześciu kategoriach, w tym w pięciu z podziałem na wiek i jednej kobiet open. W przedostatnim turnieju w najmłodszej kategorii – rocznik 2012 i młodsi – wygrał **Dawid Chmurzyński**. W w kat. II (gracze urodzeni w latach od 2006 do 2011) triumfował **Marcin Łyp**. W połączonych kategoriach III i IV (roczniki 2001-2005 i 1980-2000) najlepszy był **Klaudiusz Wiecheć**. W kat. V (rocznik 1979 i starsi) wygrał **Sylwester Januszko**. W kat. VI, w której grały kobiety open, zwyciężyła **Malwina Słowik**.

Ostatni turniej tegorocznego Grand Prix Miasta Jaworzna w Tenisie Stołowym rozpocznie się o godz. 9. Kat. I, II i VI powalczą o godz. 9.15, kat. III o godz. 10.45, kat. IV o 11.45, a kat. V o godz. 13. Zapisy w dniu turnieju, 15 minut przed startem zmagań każdej kategorii.

Zaplanowano też zawody towarzyszące. Będzie to turniej darta.

Anna Zielonka-Hałczyńska

SPORTOWY express

Porażka na wyjeździe

Siatkarze MCKiS Jaworzno przegrali mecz z Bogdanką Arka Chełm. Wyjazdowy pojedynek w ramach TAURON 1. ligi zakończył się wynikiem 0:3. Najpierw Sokoły przegrały 23:25. W drugim secie uległy chełmianom 15:25. Trzecia część spotkania zakończyła się wynikiem 20:25. W najbliższej kolejce siatkarskich potyczek podopieczni trenera **Tomasza Wątorka** zmierzą się w Hali Widowiskowo-Sportowej w Jaworznie z KGHM SPS Głogów. Mecz odbędzie się w sobotę, 18 listopada, o godz. 17. Jaworznicka drużyna zaprasza do kibicowania podczas tego spotkania.

Sukces i przegrana

W ramach 4. kolejki 4. ligi Śląskiego Związku Tenisa Stołowego tenisiści z LKS-u Ciężkowianka wygrali 6:4 z SKS-em Unia II Kalety. – *Była to dla nas już trzecia wygrana, która usytuowała nas w czubie tabeli* – podkreśla **Józef Lenartowicz**, kapitan ciężkowickiej drużyny. – *Warto też odnotować, że team z Jaworzna grał w tym spotkaniu osłabiony, bez swojego podstawowego zawodnika, Sylwestra Januszko, który po zabiegu musi mieć około 3 miesiące przerwy* – dodaje. Jak dalej informuje, w ciężkowickiej drużynie zadebiutowało dwóch młodzików: **Adrian Bieniek** i **Wojciech Kramarz**.

Grająca w tej samej lidze Zgoda Byczyna przegrała natomiast mecz z UKS-em Huragan II Sosnowiec. Wyjazdowe spotkanie zakończyło się dla byczynian wynikiem 4:6. To już czwarta przegrana Zgody w tym sezonie.

Jaworznianka znów wysoko

Siódme miejsce w 12. PZLA Mistrzostwach Polski Kobiet w biegu na 10 km w Kole zajęła zawodniczka MCKiS Jaworzno, **Paulina Gaj**. Podczas tych zawodów jaworznianka pobiła także swój rekord życiowy, dobiegając na metę w 36 minut i 14 sekund. Zdobyła też I klasę sportową.

To kolejne ważne osiągnięcie jaworznickiej biegaczki w tym roku. W maju Paulina Gaj zajęła trzecie miejsce w kategorii Polek i czwarte w kategorii open kobiet na 9. PKO Nocnym Półmaratonie Wrocław. Zawodniczka pokonała trasę zawodów w 1 godzinę 22 minuty i 55 sekund. W tym roku jaworznianka zdobyła również tytuł mistrzyni Śląska w biegu na 5000 m. Została też wicemistrzynią Śląska w biegu na 1500 m.

Spartanie z medalami

Siedem medali, w tym trzy złote, jeden srebrny i trzy brązowe przywieźli zawodnicy KS-u Sparta Jaworzno z XIX Mistrzostw Polski BJJ. Złote krążki wywalczyli trener **Łukasz Szczypuła** w kategorii Masters 3 purpury open, **Artur Cieślak** w kategorii Masters 3 niebieskie -100,5 kg i **Marianna Prokurat** w kategorii dzieci +45 kg. Srebrny medal zdobył **Tomasz Bryniak** w kategorii Masters 1 białe. W brązowe krążki wzbogacili się **Oliwia Cieślak** w kategorii młodzików -40 kg, **Eliza Karwacka** w kategorii juniorek -57 kg i trener **Tomek Martyka** w kategorii Masters 2 brązy -88,3 kg.

AZ-H

AUTOPROMOCJA

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

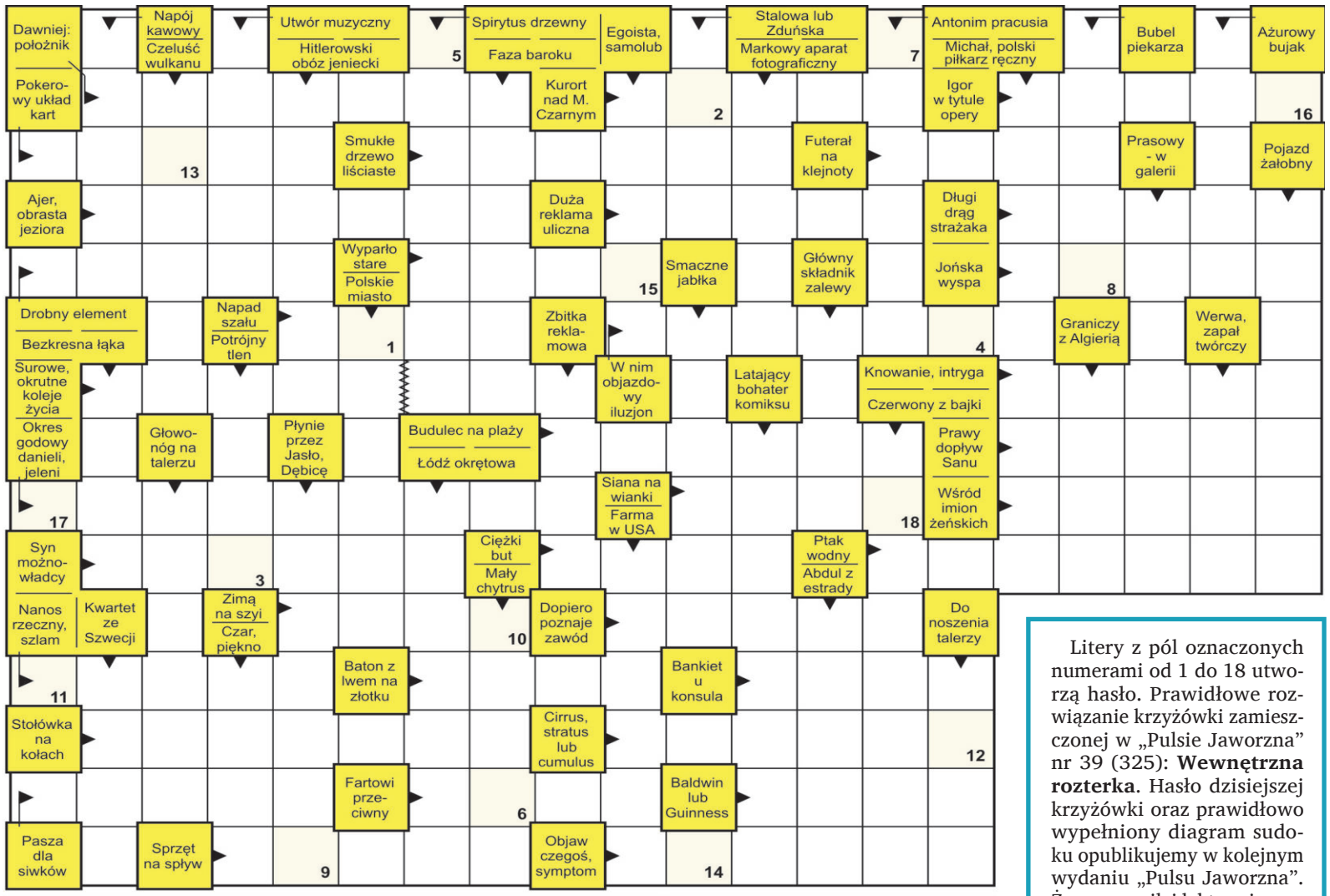

Litery z pól oznaczonych numerami od 1 do 18 utworzą hasło. Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Pulsie Jaworzna” nr 39 (325): **Wewnętrzna rozterka**. Hasło dzisiejszej krzyżówki oraz prawidłowo wypełniony diagram sudoku opublikujemy w kolejnym wydaniu „Pulsu Jaworzna”. Życzymy miłej lektury i przyjemnej zabawy.

NIETYPOWE ŚWIĘTOWANIE

Wiadomo, że na ogół dżentelmeni nie rozmawiają o pieniądzach, ale w piątek, 16 listopada, chyba można zrobić wyjątek. Właśnie wtedy wypada bowiem Ogólnopolski Dzień bez Długów. To święto obchodzimy od 2009 roku. Ma być ważnym elementem kampanii edukacyjnej, której celem jest zwrócenie uwagi na to, jak ważne jest racjonalne zarządzanie domowym budżetem.

Zgodnie z danymi ponad połowa Polaków jest zadłużona. Kredyty i pożyczki są po to, by wspierać szybka realizacje naszych celów czy marzeń, ale mogą też generować poważne problemy. Znaczna część dłużników deklaruje bowiem zaległości w spłacie finansowych zobowiązań. Według specjalistów taka sytuacja to między innymi wynik braku dostatecznej edukacji i wiedzy na temat finansów. Tymczasem kompetencje w tym zakresie i umiejętność racjonalnego gospodarowania budżetem ułatwiają uniknięcie branie na siebie nadmiernych zobowiązań pieniężnych. Dzień bez Długów to czas na finansową edukację.

Grażyna Dębała

Patroni naszych ulic

Na cześć asa lotnictwa

Jedną z ulic oraz rondo w Pieczyskach nazwano na cześć **Karola Pniaka**. Ten wybitny lotnik urodził się 26 stycznia 1910 roku w Jaworznie. Był synem **Franciszka** i **Marii** z domu **Waluga**. Karol miał siostry oraz braci: **Apolonię**, **Stanisławę**, **Stanisława**, **Józefa** i **Bolesława**. Ożenił się z **Heleną Paul**, z którą miał syna **Karola**.

W 1928 r. jaworznianin wstąpił do Wojska Polskiego. Otrzymał przydział do 2 pułku lotniczego. Zdolny i ambitny Karol szybko się uczył i piął po szczeblach kariery. W latach 1932 i 1933 Karol Pniak zajął pierwsze miejsce w strzelaniu powietrznym w zawodach zorganizowanych w Grudziądzu. Dwa lata później w tym samym mieście wraz z zespołem myśliwskim 2. pułku lotniczego zajął pierwsze miejsce na mistrzostwach lotnictwa myśliwskiego. Wystąpił też w Drugim Międzynarodowym Meetingu Lotniczym w Warszawie. Lotnik należał do tzw. Trójki Bajana.

Po wybuchu II wojny światowej Karol Pniak walczył w 142. eskadrze. Po agresji ZSRR na Polskę ewakuował się przez Rumunię i Syrię do Francji. Zgłosił się wkrótce do służby w Polskich Siłach Powietrznych w Wielkiej Brytanii. W czasie bitwy o Anglię skutecznie niszczył maszyny wroga i został okrzyknięty pierwszym polskim asem myśliwskim.

Pniak służył w szeregach 257. dywizjonu RAF i w dywizjonie 306. Jaworznian był także dowódcą eskadry w dywizjonie 306, należał też do Polskiego Zespołu Myśliwskiego. Służył również w 3. Polskim Skrzydle Myśliwskim w Perranporth. Dwukrotnie dowodził dywizjonem 308. W 1945 r. przeniesiono go do dowództwa 1 Polskiego Skrzydła Myśliwskiego.

24 lutego 1947 r. lotnik wrócił do Jaworzna. Pracował w Powszechnej Spółdzielni w Szczakowej, a następnie w Jaworznickim Przemysłowym Zjednoczeniu Budowlanym. Wkrótce zainteresowali się nim komuniści. Z powodu „wilczego biletu” pilot nie mógł znaleźć stałej pracy. Prześladowania przybierały na sile, bowiem komuniści chcieli oskarżyć go o działalność dywersyjno-sabotażową w związku z jego zażyłymi kontaktami z brytyjskim konsulem **Georgiem Scottem**. Sprawę umorzono dopiero w 1956 r. Karol zatrudnił się w krakowskim przedsiębiorstwie budowlanym, ale niecałe 3 lata później przeszedł na rentę po przebytej gruźlicy.

Karol Pniak zmarł 17 października 1980 r. Pochowano go w grobie rodzinnym na cmentarzu parafialnym w Szczakowej. Pośmiertnie, w 2020 r., mianowano go na stopień podpułkownika.

Karol Pniak otrzymał wiele odznaczeń, w tym m.in.: Krzyż Srebrny Virtuti Militari i Krzyż Walecznych.

Natalia Czeleń

SUDOKU

Rozwiązanie z PJ 39 (325)

Wpiszcie do diagramu brakujące cyfry tak, żeby w każdym poziomym rzędzie i w pionowej kolumnie oraz w małym kwadracie 3x3 kratki znalazły się wszystkie cyfry od 1 do 9. Każda z nich w rzędzie, kolumnie i małym kwadracie może być wpisana tylko raz.

	8			7	5	2		6
		6	8		3		1	4
		1	7	3				
5		3	6		1			
				2				
	9			5	4			
	4	7	3			1		9
			9			8	4	2